4 zł
(w tym 5% VAT)

NAKŁAD: 5000

Nr indeksu 385050

18–25 grudnia 2023

NR 51/52
(3465/3466)

ISSN 0239-2941

9 770239 294310 51 >

www.zyciebytomskie.pl

Znajdziesz nas także facebook facebook.com/zyciebytomskie | UKAZUJE SIĘ OD 1956 R. W BYTOMIU I RADZIONKOWIE

ŻYCIE BYTOMSKIE®

Życzę Czytelnikom Życia Bytomskiego spokojnych i rodzinnych Świąt Bożego Narodzenia.
A w nowym 2024 roku Polski, w której wszystkim nam będzie żyło się lepiej.

Mariusz Wołosz
Prezydent Bytomia

Tomasz Fiałkowski
współwłaściciel Lodziarni „U Fiołków"

Małgorzata Kamińska-Gola
Dyrektorka BCK

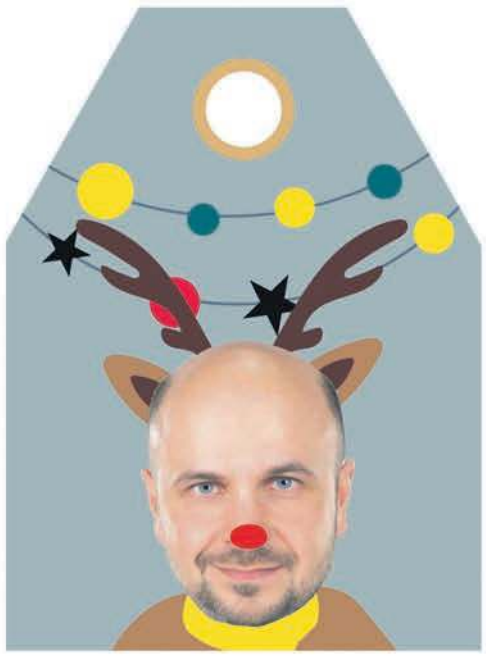

Michał Staniszewski
przewodniczący Rady Miejskiej w Bytomiu

Barbara Dziuk
posłanka VIII i IX kadencji Sejmu Rzeczpospolitej Polskiej

WESOŁYCH ŚWIĄT!

Małgorzata Wiśniewska-Wilk
GKS Czarni Bytom

Jerzy Buzek
poseł do Parlamentu Europejskiego

Halina Bieda
senator Rzeczpospolitej Polskiej

Łukasz Kohut
poseł do Parlamentu Europejskiego

REKLAMA

eprasa.pl faa3c6678b

Opera Śląska *zaprasza*

OPERA blisko Ciebie

INFORMACJE I BILETY
tel. 32 396 68 15, 32 396 68 77
www.opera-slaska.pl

„Jak bal, to bal..."
Duża Scena Opery Śląskiej
30 grudnia | godz. 18:00

„Jak bal, to bal..." Gala Sylwestrowa
Duża Scena Opery Śląskiej
31 grudnia | godz. 18:00

„Jak bal, to bal..." Gala Noworoczna
Duża Scena Opery Śląskiej
1 stycznia | godz. 18.00

Salon Poezji i Muzyki Anny Dymnej
Sala Koncertowa im. Adama Didura
7 stycznia | godz. 18.00

„Bal maskowy" Giuseppe Verdi
Duża Scena Opery Śląskiej
7 stycznia | godz. 18.00

„Cyganeria" Giacomo Puccini
Duża Scena Opery Śląskiej
13 stycznia | godz. 18.00

„Cyganeria" Giacomo Puccini
Duża Scena Opery Śląskiej
14 stycznia | godz. 18.00

„Zemsta nietoperza" Johann Strauss
Duża Scena Opery Śląskiej
20 stycznia | godz. 18.00

„Zemsta nietoperza" Johann Strauss
Duża Scena Opery Śląskiej
21 stycznia | godz. 18.00

„Zemsta nietoperza" Johann Strauss
Teatr Śląski im. St. Wyspiańskiego w Katowicach
23 stycznia | godz. 18.00

„Don Kichot" Ludwig A. Minkus
Duża Scena Opery Śląskiej
27 stycznia | godz. 18.00

„Cyganeria" Giacomo Puccini
Duża Scena Opery Śląskiej
28 stycznia | godz. 18.00

„Bal maskowy" Giuseppe Verdi

„Cyganeria" Giacomo Puccini

„Zemsta nietoperza" Johann Strauss

„Don Kichot" Ludwig A. Minkus

Serdecznie zapraszam
Łukasz Goik *dyrektor Opery Śląskiej*

Województwo Śląskie
Opera Śląska jest instytucją kultury Samorządu Województwa Śląskiego
OPERA ŚLĄSKA W BYTOMIU
Mecenas: Dealer BMW Gazda Group Gliwice
Partnerzy: Bank Polski
VOIGT®
made in Bytom

REKLAMA

eprasa.pl faa3c6678b

4 zł
(w tym 5% VAT)

NAKŁAD: 5000

Nr indeksu 385050

18–25 grudnia 2023

NR 51/52
(3465/3466)

ŻYCIE BYTOMSKIE®

Podwójny numer
świąteczno-noworoczny

www.zyciebytomskie.pl

Znajdziesz nas także facebook facebook.com/zyciebytomskie | UKAZUJE SIĘ OD 1956 R. W BYTOMIU I RADZIONKOWIE

REKLAMA

„Na Święta Bożego Narodzenia życzę bytomianom i radzionkowianom, by znaleźli czas, który stracą dla siebie

Arcybiskup **Adrian Galbas**, metropolita katowicki

ROMAN KOSZOWSKI / FOTO GOŚĆ

Wywiad z metropolitą. Rozmawiamy z nim między innymi o dzieciństwie i młodości przeżytej w Bytomiu, śląskiej godce i kulturze, roratach, które powinny być odprawiane wcześnie rano, Bożym Narodzeniu, czyli spotkaniu z Bogiem i o tym, dlaczego młodzi rezygnują z lekcji religii.

str. 16–17

www.zyciebytomskie.pl

24/7

Wasze Życie w internecie

Zostań naszym PATRONEM!

www.patronite.pl/zyciebytomskie

50 LAT PEC BYTOM

STR. 18

REKLAMA

eprasa.pl faa3c6678b

Marcin Hałaś
marcin.halas@zyciebytomskie.pl
tel: 508 659 284

Masz ważny temat?
Poinformuj nas o tym:
e-mail: redakcja@zyciebytomskie.pl | www.zyciebytomskie.pl

Radości z narodzenia Boga życzy zespół tygodnika

ŻYCIE BYTOMSKIE

BYTOM.PL

Waszym zdaniem

Wiele jest prawdy w opublikowanym przez was artykule „Bytom jest czysty!?". Ale muszę przedstawić moje spostrzeżenia. Koszy na śmieci mało? Przykład. Stoi kosz na śmieci na przystanku autobusowym przy ul. Witczaka. Wiata z ławką. Siedzący na ławce, obiera pomarańcze, a skórki zamiast do kosza, rzuca pod ławkę. Drugi przykład. Ławeczki na promenadzie, równoległej do ul. Alojzjanów. Od strony cmentarza. Przy każdej stoi kosz na śmieci. Ale pijący „setki" i „dwusetki" opróżniając je, rzucają pod ławeczkę lub w krzaki. O opróżnianiu koszy przez firmę do tego zatrudnioną, opłacaną przez nas, mieszkańców, można by ze trzy książki napisać. Wniosek? Bytomianie (na szczęście to mniejszość) to lenie, brudasy i złośliwcy. Dlaczego złośliwcy? Bo brudzą z premedytacją, aby później pokazywać władzom miasta, że nie panują nad tym. W porównaniu do czasów rządzenia przez poprzednika, i tak jest o wieeeele czyściej. Jasne jest, że „nigdy nie jest tak dobrze, żeby nie mogło być lepiej".

Waldek Jasiniok

Ludzie są okropni, nie dbają o nic. Nie dość, że nagminnie śmiecą, to jeszcze spacerują z psami w centrum miasta i pozwalają na oddawanie przez nie moczu po elewacjach budynków. Niestety, ale mieszkamy w śmietnisku na własne życzenie.
Magda Polaszek
Co prawda to prawda, choćby w mojej kamienicy śmieci wyrzucane są... z balkonu. Ale nic nie można z tym zrobić, bo chociaż mamy monitoring na parterze, to nie widać kto wyrzuca, a na balkon kamer skierować nie można, żeby przyłapać sprawczynię na gorącym uczynku.

Dorota Szewczyk

Napiszę o pewnej ciekawostce, o której dowiedziałam się niedawno. Otóż w Japonii nie ma miejskich koszy na śmieci. Pomijając tło historycznych traumatycznych wydarzeń, to jest to także pewien sposób myślenia: „Segreguj. Zabierz śmieci ze sobą do domu, hotelu itp.".

JM

CYTAT TYGODNIA

Rozmowy o niczym są do niczego.

dr ŁUKASZ ZIMNOCH Prezes stowarzyszenia WRAZIDLOK, pomysłodawca Szlaku Magnatów Przemysłowych

LICZBA TYGODNIA

67

tyle lat minie 23 grudnia od wydania pierwszego numeru „Życia Bytomskiego".

W tym czasie wydaliśmy 3466 numerów gazety. Co najmniej drugie tyle mamy w planach.

to moje ŻYCIE

ARCHIWUM

Czytam „Życie Bytomskie", ponieważ redakcja zawsze trzyma rękę na pulsie bytomskich spraw. Jestem pewien i cieszę się, że nawet jeśli nasze drużyny grały w niedzielę, to w poniedziałkowy poranek czytelnicy znajdą relację z tych wydarzeń - mówi Sławomir Kamiński, prezes zarządu spółki Bytomski Sport Polonia Bytom

wydarzy się

ŚRÓDMIEŚCIE> Bytomscy radni zbiorą się 18 grudnia o godz. 9 w sali sesyjnej Ratusza na kolejnej sesji Rady Miejskiej. Porządek obrad jest bardzo bogaty, a do podjęcia kilka ważnych projektów uchwał. Przede wszystkim chodzi o budżet naszego miasta na rok 2024, ale także o określenie znaku identyfikacyjnego przyszłorocznych obchodów 770-lecia Bytomia. Poza tym rajcowie mają powołać Zespół Żłobków Miejskich. Sesję będzie można na bieżąco śledzić w internecie poprzez stronę bytom.pl.

ŚRÓDMIEŚCIE> Tradycją są bożonarodzeniowe koncerty Państwowej Ogólnokształcącej Szkoły Baletowej w Bytomiu, w trakcie których uczniowie dają pokaz swoich umiejętności. Tegoroczny taki koncert odbędzie się w środę 20 grudnia o godz. 17 na scenie Bytomskiego Centrum Kultury. **M**

eprasa.pl faa3c6678b

BYTOM

Przechwycono duże ilości „lewego" tytoniu

Tylko w ciągu ostatniego tygodnia przejęto blisko 220 kg tytoniu bez akcyzy. Jednym z właścicieli nielegalnego towaru był 54-latek, a drugim 39-latka. Obydwaj są mieszkańcy Bytomia.

Policjanci zwalczający przestępczość gospodarczą znaleźli 120 kg tytoniu w samochodzie 54-letniego bytomianina. - Straty Skarbu Państwa z tytułu uszczuplenia podatku akcyzowego mogły wynieść 70 tysięcy złotych. Zatrzymany mieszkaniec Bytomia ze sprzedaży kontrabandy uczynił sobie stałe źródło dochodu i był już za to wcześniej karany – mówi podkom. Anna Oczkiewicz, rzeczniczka prasowa bytomskiej policji.

Na tym jednak nie koniec. Kilka dni później mundurowi przejęli kolejną partię nielegalnego towaru w mieszkaniu 39-letniego bytomianina. Było to w sumie 100 kg tytoniu bez akcyzy. Mężczyzna również uczynił sobie stałe źródło dochodu ze sprzedaży nielegalnego towaru.

Teraz o losie dwóch zatrzymanych mieszkańców naszego miasta zadecyduje sąd. Grozi im grzywna i nawet do 3 lat więzienia. **MP**

Runęła ściana kamienicy

BOBREK. DO KATASTROFY BUDOWLANEJ DOSZŁO W MINIONY CZWARTEK PO GODZ. 15. ZAWALIŁA SIĘ TYLNA ŚCIANA TRZYKONDYGNACYJNEJ KAMIENICY PRZY UL. KONSTYTUCJI, W REJONIE NUMERU 50.

Marcin Pawlenka

Konieczna była natychmiastowa ewakuacja zagrożonych mieszkańców. Wszystkich szybko wyprowadzono na zewnątrz, dwóm starszym osobom pomogli przybyli na miejsce strażacy. W sumie w sprawnie prowadzonej akcji uczestniczyło ich 19.

Na szczęście nikomu nic się nie stało, choć ewakuowani najedli się sporo strachu i mocno przeżyli całą sytuację. - Prowadzący akcję wstępnie wykluczyli, aby ktoś ucierpiał w wyniku zdarzenia, którego przyczyny teraz ustalamy wspólnie z Inspekcją Nadzoru Budowlanego – informuje Komenda Wojewódzka Policji w Katowicach.

Kamienica, w której doszło do katastrofy budowlanej od wielu lat jest zabezpieczonym pustostanem. Przylegają do niej jednak dwa inne budynki, z których cztery lokale są zamieszkałe. To właśnie ich lokatorzy musieli opuścić swoje mieszkania. Wrócić do nich nie mogą, bo wedle opinii Powiatowej Inspektor Nadzoru Budowlanego Elżbiety Kwiecińskiej budynki ze względów bezpieczeństwa nie nadają się do dalszego zamieszkania. Lokale zastępcze dla bytomian zapewniły Bytomskie Mieszkania. ■

HTTPS://WWW.FACEBOOK.COM/SLASKAKWP

PREZYDENT BYTOMIA MARIUSZ WOŁOSZ ORAZ MARSZAŁEK WOJEWÓDZTWA ŚLĄSKIEGO JAKUB CHEŁSTOWSKI ZAPRASZAJĄ

Bytomski Jarmark Świąteczny

1 GRUDNIA - 8 STYCZNIA | RYNEK

21 grudnia, godz. 14.00-17.30
- Bytomskie Kolędowanie ze świątecznym barszczem
14.00-17.30 - poczęstunek - świąteczny barszcz i pierniczki oraz kiermasz świąteczny
14.00 - koncert Zespołu „Miechowici" z MDK nr 1
14.15 - Przekazanie Betlejemskiego Światła Pokoju
14.45 - występ Orkiestry Państwowych Szkół Budownictwa
15.30 - występy dzieci i młodzieży z Młodzieżowego Domu Kultury nr 1
16.15 - występy dzieci i młodzieży z Młodzieżowego Domu Kultury nr 2
17.00 - koncert kolęd i pastorałek w wykonaniu młodzieży z Ogólnokształcącej Szkoły Muzycznej, aula OSM, ul. Moniuszki 17

6 stycznia, godz. 14.30
- Orszak Trzech Króli

Organizatorzy
BYTOM
BECEK BYTOMSKIE CENTRUM KULTURY
BYTOM MZDiM

Współorganizatorzy
Województwo Śląskie
Muzeum Górnośląskie w Bytomiu
Jarmarki Śląskie

Partner
Górnośląsko-Zagłębiowska Metropolia

REKLAMA

eprasa.pl faa3c6678b

Jedziesz za szybko? Fotoradar może zrobić ci zdjęcie

ŚRÓDMIEŚCIE. NIE WARTO PRZEKRACZAĆ DOZWOLONEJ PRĘDKOŚCI, A JEŻDŻĄC PO BYTOMIU JUŻ ZWŁASZCZA W REJONIE SKRZYŻOWANIA ULIC WROCŁAWSKIEJ I REJA. STOJĄCY TAM FOTORADAR MOŻE ZROBIĆ ZDJĘCIE, A TO SKOŃCZY SIĘ POKAŹNYM MANDATEM.

Tomasz Nowak

Urządzenie mające wyłapywać tych, którzy przepisy mają za nic stoi we wspomnianym miejscu od dawna i wielu z nas zdążyło już ten fakt zarejestrować w pamięci. To nie przypadek. Ulica Wrocławska należy do najbardziej ruchliwych w naszym mieście, a zjeżdżający z wiaduktu kierowcy często rozpędzają swe pojazdy ponad miarę. Można nawet powiedzieć, że wielu gna bez opamiętania.

To zaś sprawia, że w rejonie skrzyżowania Wrocławskiej i Reja nie raz dochodziło do groźnych kolizji i wypadków. Zdecydowanie najtragiczniejszy w skutkach miał miejsce niemal trzy lata temu, kiedy samochód osobowy potrącił śmiertelnie przechodzącego przez pasy pieszego i staranował ów fotoradar.

Prewencja była

Wykorzystywany przez bytomską firmę Lifor fotoradar służył jednak dotąd jedynie do pomiarów testowych, o czym informowały specjalne tabliczki. Mandatu na podstawie wykonanego pomiaru nikt nie dostał, bo urządzenie nie należało do systemu Głównego Inspektoratu Transportu Drogowego. Niemniej na sam jego widok część kierujących zwalniała lub wiedząc o jego istnieniu nie dodawała gazu. Jakieś prewencyjne skutki obecności urządzenia zatem były.

Władze Bytomia wspierane przez policję drogową od pewnego czasu zabiegały o włączenie radaru (jedynego takiego w Bytomiu) do wspomnianego systemu. Wniosek został zaakceptowany. Urządzenie będzie zatem robiło zdjęcia, a na ich podstawie da się wystawiać mandaty. Te zaś jak wiadomo od dawna są już pokaźne, zwłaszcza za przekroczenie prędkości. O tej możliwości informuje stosowny, niebieski znak.

Lepiej zwolnić

Nie wiadomo jednak dokładnie, kiedy fotoradar zacznie działać (być może już to robi). „Nie mamy informacji, czy fotoradar przy skrzyżowaniu ulic Wrocławskiej - Reja w Bytomiu został już zalegalizowany oraz uruchomiony. Urządzenie jest w posiadaniu Głównego Inspektoratu Transportu Drogowego, który nie przekazał nam do tej pory żadnej informacji o obecnym statusie urządzenia (czy dokonuje już rejestracji wykroczeń" - poinformował nas Ratusz. Zadaliśmy to pytanie GITD, ale ten dotąd nie odpowiedział.

Dla własnej korzyści lepiej zatem jeździć rozsądnie i przede wszystkim zgodnie z obowiązującymi na danym odcinku przepisami. I to nie tylko mijając mogący nas „wyłapać" fotoradar. ■

Szanowi Czytelnicy i Ogłoszeniodawcy!
Pierwsze w nowym roku wydanie „Życia Bytomskiego" ukaże się we wtorek, 2 stycznia.
W piątek, 22 grudnia redakcja i biuro ogłoszeń będą nieczynne.

więcej informacji na: **www.bytom.pl**

BYTOM

REKLAMA

eprasa.pl faa3c6678b

Choinkę na święta czas wybrać

BYTOM, RADZIONKÓW. ŚWIĘTA BOŻEGO NARODZENIA JUŻ ZA TYDZIEŃ, WIĘC JAK ZWYKLE POJAWIAJĄ SIĘ DYLEMATY JAKĄ CHOINKĘ WYBRAĆ? SZTUCZNĄ, CIĘTĄ PRAWDZIWĄ, A MOŻE ŻYWĄ W DONICZCE? NASZ REPORTER POSTANOWIŁ SPRAWDZIĆ NIE TYLKO PRZEDŚWIĄTECZNE NASTROJE TYCH, KTÓRZY WYBIERAJĄ DRZEWKA, ALE RÓWNIEŻ ZORIENTOWAĆ SIĘ NIECO W TYM CHOINKOWYM BIZNESIE.

Marcin Pawlenka

Witold Tasarz na targu przy ul. Rostka sprzedaż choinek rozpoczął w miniony czwartek. Na naczepie jego samochodu nie brakuje okazałych świerków i jodeł. Klasyczna, nieco ponad dwumetrowa jodła kosztuje 140 zł. Świerk już prawie o połowę mniej, bo 80 zł. - Będę tu stał do soboty włącznie. W Wigilię planuję wolne. Już pojawiają się pierwsi klienci, którzy pytają o ceny. Są też tacy, którzy już drzewko u mnie kupili - mówi Witold Tasarz.

Na stoisku obok, można też kupić o połowę mniejszą, sztuczną choinkę i nawet już przystrojoną. Trzeba się jednak liczyć z wydatkiem ponad 100 zł.

MARCIN PAWLENKA

Witold Tasarz na targu przy ul. Rostka już od minionego czwartku sprzedaje jodły i świerki

Świeżo ścięte i tańsze

Już od kilku tygodni przy centrach handlowych, a także w marketach budowlanych sprzedawane są choinki w doniczkach. To z pewnością dobre i ekologiczne rozwiązanie dla tych, którzy drzewko po świętach posadzą w ogródku, przedłużając jego żywot. Oczywiście nie ma pewności, czy się przyjmie. A ceny? Jodła kaukaska w doniczce (wysokość 150 - 250 cm) w jednej z popularnych sieci sklepów budowalnych jest dostępna w promocji za 45 zł.

Z myślą o tych, którzy jednak twardo stawiają na żywe, cięte drzewka Nadleśnictwo Brynek już od najbliższego wtorku rusza ze sprzedażą choinek, która potrwa do czwartku (21 grudnia). - Drzewka pozyskiwane są ze specjalnych plantacji choinkowych, gdzie nie jest prowadzona produkcja i gospodarka leśna. Co roku odnawiamy sadzonki bez strat dla środowiska naturalnego. Co roku kupuje u nas choinki wielu stałych klientów z Bytomia i Radzionkowa. Sprzedajemy przed świętami ok. 500 drzewek - wyjaśnia nadleśniczy Janusz Wojciechowski z Nadleśnictwa Brynek.

To co istotne oferuje ono najświeższy towar z możliwych. Sosny, świerki i gałązki jodły do stroików ścinane będą dopiero 18 grudnia, a ich ceny są bardzo konkurencyjne w porównaniu do tych na targowiskach. Oczywiście decydując się na zakup drzewka z Nadleśnictwa trzeba jeszcze doliczyć koszt dojazdu, ale i tak się opłaca. Drzewko do 0,9 m wysokości kosztuje 20 zł, do 1,5 m - 40 zł, do 2,5 m - 50 zł, a do 3,5 m – 70 zł, zaś wiązka z jodły 10 zł.

Darmowe choinki

Nadleśnictwo Brynek ma również specjalną ofertę dla szkół, domów opieki społecznej i szpitali. Każda z tych instytucji, która zwróci się do leśników o choinkę otrzyma ją za darmo. Wystarczy spełnić jeden warunek.

- Każda z tych placówek oprócz choinki otrzymuje bombkę z napisem „Choinka od leśnika z Brynka". Wystarczy nią przystroić drzewko i przesłać nam jego zdjęcie. Takich choinek rozdajemy w granicach od 150- 200 sztuk rocznie instytucjom z Bytomia, Gliwic, Zabrza i Tarnowskich Gór - dodaje nadleśniczy Wojciechowski.

To była nie jedyna taka okazja do pozyskania darmowego drzewka. Tydzień temu w poniedziałek, na bytomskim Rynku odbyła się akcja rozdawania darmowych drzewek przez jedną z popularnych rozgłośni radiowych. Jednak niezależnie od tego jaką choinkę finalnie wybierzemy i ile za nią zapłacimy liczą się tradycja i atmosfera świąt Bożego Narodzenia. ■

Według was

Helena Muc z Bytomia
Wolałabym prawdziwą choinkę, ale co roku mam sztuczną. Mam już 80 lat, mieszkam sama i nie mam siły sprzątać opadających igieł. Sztuczna choinka też może być ładna, jak zostanie dobrze przystrojona.

Grzegorz Wodniczak z Bytomia
Choinka tylko sztuczna, chociaż chcielibyśmy prawdziwą. Niestety, mam alergię i tylko dlatego na Boże Narodzenie jest w naszym domu sztuczne drzewko. Ważne, że utrzymana jest tradycja, a sztuczna choinka też ma swój urok.

Marta Maciejewska z Tarnowskich Gór
Nie wyobrażam sobie świąt bez prawdziwego drzewka. Dlatego takie też co roku jest w naszym domu. Zazwyczaj kupujemy jodłę kaukaską. Jest piękna i nie traci tyle igieł, co inne drzewka.

Jaką choinkę wybierzecie na zbliżające się święta?

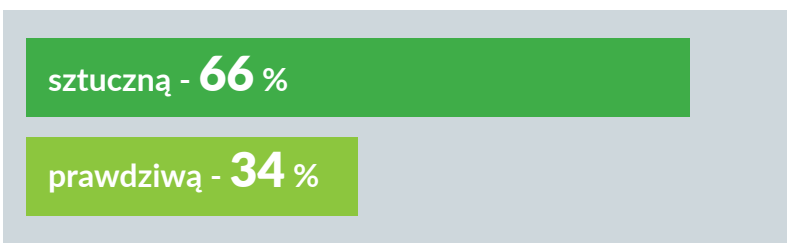

REKLAMA

eprasa.pl faa3c6678b

Marcin Hałaś

publicysta

Kto ma 100 procent racji?

Niedawno w tym miejscu jeden z autorów ubolewał, że jesteśmy obecnie „nadinfomowani". Z różnych stron zalewają nas setki informacji, tyle że wszystkie należy sprawdzać, bo część z nich to rozmaite „fake newsy", czyli - mówiąc po polsku - bujdy na resorach. Trudno nie przyznać takiej opinii racji. Często ofiarami internetowych (dez)informacji padają ludzie starsi, uważający że wszystko, co przeczytają lub zobaczą w mediach jest prawdą. A media dla nich to zarówno stacje telewizyjne, jak i Facebook.

Internet zmienił nasz świat pod wieloma względami. Dokonał m.in. rewolucji medialnej. Kiedy byłem młodym człowiekiem - żeby opublikować swój tekst w prasie trzeba się było wiele natrudzić. Tekst musiał zyskać akceptację redaktora, który oceniał go zarówno pod względem merytorycznym, jak i warsztatowym.

Dzisiaj, w dobie internetu i mediów społecznościowych, każdy w kwadrans może zostać nie tylko autorem informacji, ale także właścicielem medium, jego redaktorem naczelnym i autorem równocześnie. Wystarczy założyć kanał na yotube albo profil na Facebooku i zamieszczać na nim treści. I już każdy jest właścicielem medium. A jaki będzie ono miało zasięg? To zależy od liczby odsłon, wejść, wyświetleń, polubień, komentarzy, udostępnień. A media tradycyjne, czy raczej z tradycjami: prawdziwe stacje radiowe, telewizyjne oraz gazety będą na Facebooku działały na podobnych zasadach jak przysłowiowy pan Zdzicho z Pcimia. O profilach tworzonych specjalnie po to, żeby siać dezinformację tutaj nie wspominam - to oddzielna sprawa.

Fakt, że w mediach społecznościowych każdy może być autorem albo komentatorem ma tę wadę, że obok siebie, niemal równoprawnie funkcjonują, opinie ekspertów, którzy rzeczywiście znają się na sprawach, o których mówią oraz zupełnych dyletantów i - przepraszam za dosadność - zwykłych durni. To zresztą zaczęło się wcześniej i początkowo wzbudzało nawet entuzjazm. Kiedy pojawiły się blogi, wprowadzono pojęcie „dziennikarza obywatelskiego", a pojawienie się tzw. dziennikarzy obywatelskich uznano za pozytywne zjawisko. Ale w rzeczywistości był to dowód jak nisko cenimy zawód dziennikarza i jak mało od niego wymagamy. Okazało się, że dziennikarzem może być każdy. Nie żebym żałował innym, ale dlaczego nikt nie chce, żeby w szpitalu badał go lekarz obywatelski, a operował chirurg obywatelski, dlaczego nikt nie chce, żeby mosty projektował inżynier obywatelski? Za to dziennikarz może być obywatelski - i w porządku

Czego zatem wypada nam wszystkim życzyć - w dziedzinie informacji - przed Świętami? Zdrowego i racjonalnego krytycyzmu w odbiorze treści, jakie codziennie serwują nam dziesiątki, a wręcz setki mediów - tych dużych i tych obywatelskich, jednoosobowych. Świadomości, że raczej nic, co czytamy w internecie nie jest prawdą absolutną. Warto pamiętać o słowach zawartych w anegdocie opowiadanej przez starego Żyda z Podkarpacia, a użytych przez Czesława Miłosza jako motto do „Zniewolonego umysłu": „Taki, co mówi, że ma 100 procent racji, to paskudny gwałtownik, straszny rabuśnik, największy łajdak."

Beata Maria Przybylska

animator kultury

Życie - misterium pożegnania

Współczesna cywilizacja wtrąciła zmarłych w niebyt, pogrzeby odbywają się błyskawicznie, odeszło duchowe pożegnanie zmarłego, opłakiwanie go, odeszła celebracja duchowego rozstania się z człowiekiem. Dzieci i młodzież mają znikomą wiedzę na temat sposobów pożegnania osób zmarłych, które są inne w różnych zakątkach świata, jak i w Polsce.

Nasza cywilizacja nie potrafi rozmawiać ze śmiercią, boi się jej panicznie, aczkolwiek jest nią w jakiś sposób zafascynowana powierzchownie, np. w postaci pojawiających się gadżetów. W sklepach gadżeciarskich sprzedawane są w masowych ilościach czaszki, zdobione na wszelakie możliwe sposoby, cekinami, światełkami, kolorami, neonami. Młodzież i dzieci obnoszą się w nich. nie mając tak naprawdę pojęcia, jaka jest ich prawdziwa symbolika.

Na świecie istnieją różne podejścia do ceremonii pogrzebu: od uroczystych i przesyconych powagą, po radosne, pełne pijackich awantur i rozpasania seksualnego. Różnie też podchodzi się do żałoby po zmarłym, różnorodne są formy pochówku zmarłych od składania ciał do ziemi, po kremację lub jeszcze inne formy, bardzo nam odległe. W Indiach rzeka Ganges jest gigantycznym „cmentarzem" dla prochów, które bliscy palą po śmierci. Mnisi w Tybecie zawierzają ciała zmarłych „świętym sępom". Po śmierci nacinają zwłoki zmarłego i wystawiają je na pożarcie ptakom. Kiedy te ogołocą nieboszczyka do kości, mnisi miażdżą je i ponownie oddają sępom. W ten sposób wierzą, że wraz z ptakami zmarły trafi do nieba.

Po śmierci Żyda trzeba zasłonić wszystkie lustra w domu, a na oczy zmarłego położyć skorupki. Pogrzeb powinien zostać zorganizowany w ciągu doby od śmierci. Buddyjscy mnisi w Chinach, zamieszkujący klasztory wysoko w górach, pozostawiają ciała zmarłych dla pielgrzymów. Nieboszczyk chowany jest w pozycji siedzącej w glinianej beczce owinięty bandażami i papierem. Na Madagaskarze co roku, we wrześniu lub październiku, rozkopuje się groby. Mieszkańcy wyspy wierzą, że po śmierci dusze zmarłych opuszczają ciała i zamieszkują w kamieniach lub drzewach, a do grobu wracają czasem, aby odpocząć.

Możliwe, że temat jest nieświąteczny, ale warto w czasie rozbuchania konsumpcji świątecznej pochylić się ku sobie, przemyśleć, podzielić się refleksją.

Anna Jurzyca

ślązaczka, dziennikarka, kierownik Działu Promocji i Wydawnictw Muzeum Górnośląskiego

Co słoń robi w szopce?

„Mamo, a gdzie dać baranki? Babciu, a dlaczego wołek i osiołek stoją z tyłu za Dzieciątkiem? A czemu ten anioł na szopce wygląda inaczej niż te obok Dzieciątka?"… Mała Ania i niekończącą się lawina pytań „szczigowatej" sześciolatki wkładającej do szopki gipsowe i porcelanowe figury. Duża, skrzynkowa szopka wyglądająca jak pałac, wykonana ręką pradziadka do dziś znajduje miejsce w moim domu.

I jak zawsze przywołuje wspomnienia i napawa dumą, że tak piękna rzecz została stworzona przez Izydora - mojego przodka. Co roku ustawianiu szopki towarzyszy pewien rytuał, oto najmłodszy członek rodziny mam przywilej ustawiania figur wedle biblijnego „rozkładu". Wołek i osio łek za ogrodzeniem (żeby „chuchać" na narodzonego Jezusa:-) i oddzielić sacrum od profanum. W centralnej części żłóbek z Dzieciątkiem, obok Święta Rodzina w towarzystwie porcelanowych aniołów. Trzej Królowie, pasterze z owieczkami i specjalne pomieszczenie dla wielbłąda i… słonia. Na dachu anioł zwiastujący „In excelsis Deo". Ileż wzruszeń towarzyszy „składaniu" szopki…

Jaką podróż odbywa serce, wracając do czasów, kiedy było się „tym najmłodszym"… Pokolenia przemijają a szopka zapewnia rodzinną ciągłość z uroczystą deklaracją, że tak będzie na wieki. W wielu domach zapewne gdzieś na strychach, komórkach, czy pawlaczach stoją zapomniane święte figury, czy śląskie skromne „betlyjki" pieczołowicie pielęgnowane w śląskich domach. Dziś stoją zakurzone, wciśnięte w kąt, nie pasującego do świątecznego błyszczącego, migotliwego dizajnu. A może warto pójść pod prąd brokatowej tradycji i pozwolić sobie znów być dzieckiem, przyglądającym się z wypiekami na twarzy na betlyjki stawiane na wertiku drżącymi rękoma przodków?

A jeśli to zupełnie nie Wasza historia, ale macie ochotę doświadczyć tych emocji, które towarzyszą mi przy stawianiu szopki, zajrzyjcie koniecznie do Muzeum Górnośląskiego w Bytomiu, gdzie do 2 lutego 2024 r. można oglądać wystawę „Boże Narodzenie bez granic. Szopki ze świata". W Sali ekspozycyjnej dokonuje się cudowna przemiana. Każdy, kto wchodzi na tę wystawę od razu się uśmiecha:-) Warto zatem sprawdzić czy ten magiczny mechanizm zadziała na Was! A ja, wkładając do mojego drewnianego pałacu figury świętych, życzę wszystkim czytelnikom tej rubryki radosnych świąt pełnych ciepłych wspomnień i wzruszeń! Trzymając w ręce figurę słonia, spieszę szukać odpowiedzi, co to zwierzę robi w tej szopce?!

Łukasz Kohut

poseł do Parlamentu Europejskiego, politolog, fotograf, Ślązak

Rozliczenie, pojednanie i budowa wspólnoty

Piszę ten felieton w Strasburgu – stolicy Alzacji – w Parlamencie Europejskim. Alzacja ma bardzo podobną historię jak nasz Górny Śląsk. Ma również – jak to na pograniczu – odmienny język, kulturę, kuchnię i tożsamość. Doświadczyły ją tak jak nas – wojny – i to najbardziej krwawe – jak to na pograniczu – o czym przypominają dalej stojące bunkry z Linii Maginota. I to właśnie tutaj symbolicznie w ramach pojednania niemiecko-francuskiego stanął budynek Parlamentu Europejskiego.

W tle słucham expose nowego Premiera Donalda Tuska i zastanawiam się jaka będzie ta nowa Polska. Rozliczenia krzywd, złodziejstw i łamania prawa jest niezbędne i konieczne. Przywrócenie rzeczywistych i obiektywnych mediów publicznych, odzyskanie funduszy europejskich i pełnoprawny powrót Polski do Unii Europejskiej to muszą być absolutne priorytety. I ta nowopowstała „Koalicja 15 października" nie zawiedzie. Kolosalne wyzwania przed nami – nie tylko przed Polską, Śląskiem, ale i przed całym światem. Skomplikowana geopolityka, czyste powietrze, nowe miejsca pracy czy nawet uznanie śląskiej tożsamości powinny prowadzić do pojednania, zakończenia wojny polsko-polskiej. Bo w tych trudnych czasach jest potrzeba budowy silnej wspólnoty. Wspólnoty różnorodnej. Nie jesteśmy tacy sami. My to na Śląsku wiemy najlepiej. Mamy różne poglądy, mamy różne tożsamości i także różne doświadczenia historyczne. Ale to przecież nie wyklucza przyjaznego życia obok siebie, wzajemnego szacunku i budowania silnego społeczeństwa ludzi o różnych poglądach – jak to w kraju demokratycznym.

Świąteczne życzenia i te na Nowy Rok znajdziecie ode mnie na innej stronie Życia Bytomskiego, ale w tym felietonie chciałem Państwu przekazać jeszcze raz dobrą energię i masę szacunku od wielu europejskich polityków, którzy naprawdę są pod wielkim wrażeniem – tego co wydarzyło się w Polsce w ostatnim czasie.

Pokonanie w Polsce populizmu i wspólnie Wy i my – przełamanie ogromnej machiny publicznej propagandy i spółek skarbu państwa to nie było takie łatwe! To był jednak kolejny tydzień, gdzie bezpośrednio przychodzili do mojego biura politycy od Hiszpanii do Finlandii przez Łotwę do Portugalii. Miłe bardzo i jakże inaczej przemawia się w debacie, gdy na tapecie jest praworządność na Słowacji i można do Słowaków powiedzieć – zróbcie jak my w Polsce – budujcie silne społeczeństwo obywatelskie i samorządy.

Przed nami trudny rok, ale energii i ciężkiej pracy nie zabraknie – to mogę państwu zagwarantować. Spokojnych Świąt i dobrego czasu z rodziną i znajomymi!

eprasa.pl faa3c6678b

Diagnozują potrzeby lokalnego rynku pracy

BYTOM. KONIEC ROKU TO CZAS PODSUMOWAŃ I CZĘSTO WYCIĄGANIA WNIOSKÓW NA PRZYSZŁY ROK. DLATEGO POWIATOWY URZĄD PRACY W BYTOMIU ZAJMUJE SIĘ DIAGNOZĄ LOKALNEGO RYNKU PRACY. MA ONA POKAZAĆ, NA JAKIE KONKRETNIE ZAWODY I SPECJALNOŚCI BĘDZIE ZAPOTRZEBOWANIE W 2024 ROKU.

Marcin Pawlenka

Wyniki diagnozy mają zarówno umożliwić określenie oczekiwań pracodawców w stosunku do kandydatów do pracy, jak również określić listę zawodów i specjalności, na które jest zapotrzebowanie na lokalnym rynku pracy. Dzięki takim informacjom, bytomski PUP będzie mógł m.in. zaplanować konkretne szkolenia dla osób bezrobotnych w branżach, gdzie występują największe potrzeby pracodawców.

- Zarówno w 2022 r., jak i w latach wcześniejszych PUP w Bytomiu we współpracy z Zespołem ds. Statystyki, Badań i Analiz Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Katowicach przeprowadzał diagnozę zapotrzebowania na rynku pracy za pomocą badania „Barometr Zawodów". Badanie prowadzone jest cyklicznie od kliku lat. W zespole badawczym uczestniczył również przedstawiciel Cechu Rzemiosł Różnych i Przedsiębiorczości w Bytomiu - wyjaśnia Jacek Kudzior, dyrektor PUP w Bytomiu.

MARCIN PAWLENKA

Wyniki opracowywanej w Powiatowym Urzędzie Pracy diagnozy mają określić listę zawodów, na które jest największe zapotrzebowanie.

Budowlańcy poszukiwani

Z zeszłorocznej diagnozy, którą opracowano na rok 2023, wynika, że najwięcej ofert pracy było z branży budowlanej, transportowej, usługowej, gastronomicznej oraz technicznej.

- Największe zapotrzebowanie dotyczyło zawodów takich jak pomocnik pracownika budowlanego, pracownik ogólnobudowlany, brukarz, pomocnik brukarza, monter/instalator sieci wodno – kanalizacyjnych, operator koparki, pomocnik dekarz. Ponadto w branży transportowej najczęściej zgłaszano zapotrzebowanie na stanowisko kierowcy kat. B oraz C+E - wylicza dyrektor bytomskiego PUP.

Usługi i branża techniczna

Poszukiwani byli też pracownicy w branży usługowej. Nie brakowało ofert zatrudnienia w zawodach fryzjer, kosmetyczka, pracownik biurowy, sprzedawca, pomocnik sprzedawcy, konserwator, robotnik gospodarczy, magazynier, mechanik samochodowy czy opiekun osób starszych.

Również w branży gastronomicznej najczęściej poszukiwano kucharzy, pomocy kuchennej, jak również osób wykwalifikowanych w profesjach pizzerman, kelner, kelnerka i piekarz.

Natomiast w branży technicznej odnotowano zapotrzebowanie na stanowiska: elektromonter, elektryk, operator maszyn, pracownik produkcyjny i pracownik drogowy. - Warto zauważyć, że ponad tysiąc zgłoszonych stanowisk dotyczyło pracy związanej z wykonywaniem czynności pomocniczych na obiektach, czynności pomocniczych przy produkcji oraz sprzedawców fast food - podsumowuje Jacek Kudzior. ■

MIASTO

8,1 proc.

taka jest obecnie stopa bezrobocia w naszym mieście.

Na koniec listopada tego roku w bytomskim PUP zarejestrowanych było 3549 osób.

RADZIONKÓW

Gdy nauczyciel jest poetą

DANIEL WOJTCZAK

Uczniowie Liceum Ogólnokształcącego im. Powstańców Śląskich w Radzionkowie mieli okazję poznać swojego nauczyciela historii jako... poetę.

Paweł Kobylewski to poeta mieszkający od dziecka w Bytomiu, na Rozbarku. Wydał już dwa tomiki wierszy: „Podróż w nieznane" oraz „Karbunkuł". Z wykształcenia jest filozofem. Pracuje w bytomskim Centrum DZWONI (Doradztwa Zawodowego i Wspierania Osób Niepełnosprawnych Intelektualnie). Ale jest również nauczycielem.

Obecnie Kobylewski pracuje również w Liceum Ogólnokształcącym im. Powstańców Śląskich w Radzionkowie, gdzie prowadzi lekcje historii oraz filozofii. W ramach Narodowego Programu Rozwoju Czytelnictwa w radzionkowskm liceum postanowiono zorganizować spotkanie z Pawłem Kobylewskim jako z poetą właśnie. Spotkanie przygotowała bibliotekarka Anna Szulc. Zostało ono poprzedzone występem uczennic szkoły, które śpiewały i recytowały wybrane przez siebie wiersze. Potem poeta opowiadał uczniom - ale także i nauczycielom - m.in. o początkach swojej twórczości oraz skąd czerpie inspiracje. **MH**

REKLAMA

eprasa.pl faa3c6678b

-1937-
Kwapisz

Najsmaczniejsze pieczywo, najlepsza kawa, najświeższe informacje. „Życie Bytomskie" w naszej sieci sklepów!

- Miechowice, ul. Daleka 12
- Miechowice, ul. Francuska 60
- Stolarzowice, hala targowa Bytom
- Szombierki, ul. Orzegowska 6
- Dworzec PKP Bytom, pl. Wolskiego 1
- Bytom, ul. Wrocławska 11
- Bytom, Rynek
- Bytom, ul. Łużycka 2a
- Szombierki, ul. Mazurska 3
- Bytom, pl. Akademicki 7
- Bobrek, ul. Zabrzańska 134

www.piekarniakwapisz.pl

REKLAMA

Wszystkim Mieszkańcom Radzionkowa
życzymy błogosławionych
Świąt Bożego Narodzenia
pełnych radości, ciepła i rodzinnej atmosfery.
Niech 2024 rok będzie spokojny i bezpieczny.

Gabriel Tobor
Burmistrz Miasta

Stefan Hajda
Przewodniczący Rady Miasta

REKLAMA

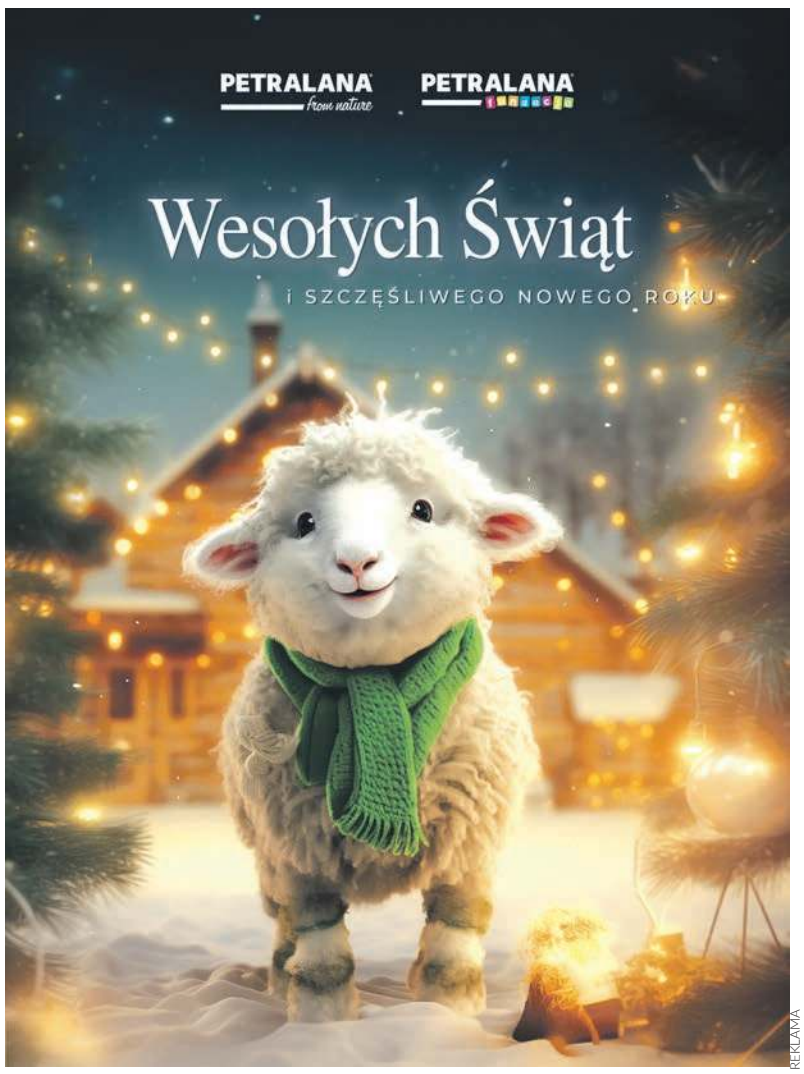

REKLAMA

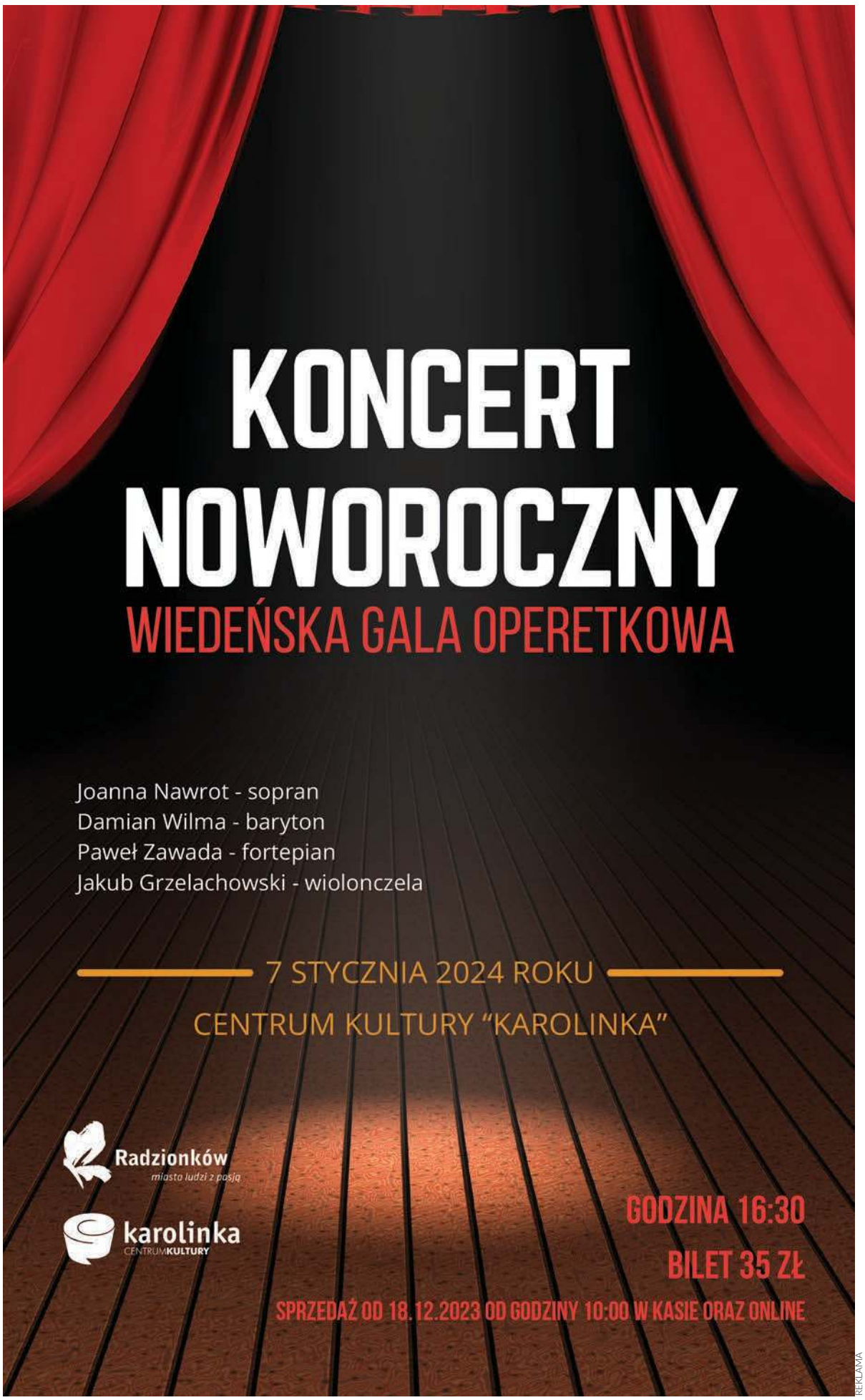

REKLAMA

eprasa.pl faa3c6678b

Jakość przestrzeni poprawiana krok po kroku

BOBREK. TRWA REWITALIZACJA JEDNEJ Z NAJBARDZIEJ ZANIEDBANYCH DZIELNIC NASZEGO MIASTA. JAK ZAPEWNIAJĄ WŁADZE, PROCES BĘDZIE REALIZOWANY KONSEKWENTNIE I DO TEGO ZGODNIE Z WOLĄ MIESZKAŃCÓW.

Tomasz Nowak

Pierwsza część rozpisanego na lata przedsięwzięcia właśnie dobiegła końca. W jego ramach zagospodarowano trzy podwórka przy ul. Konstytucji 31a i 38 oraz przy ul. Zabrzańskiej 126. Wszystkie zmieniły się nie do poznania i dziś prezentują się bardzo dobrze, co też podkreślają okoliczni mieszkańcy. Mogą mieć oni powody do satysfakcji, bo wpisana do gminnego programu rewitalizacja przebiega także zgodnie z ich koncepcjami, które zgłaszali podczas konsultacji społecznych.

A czego oczekiwali? Głównie zależało im na poprawie bezpieczeństwa poprzez zamontowanie systemu monitoringu, odnowieniu zniszczonych chodników, urządzeniu placów zabaw i stworzeniu miejsc rekreacji. Poza tym upominali się o inwestycje w budownictwo mieszkaniowe.

BYTOM.PL

Najpierw wyburzyli

Ważne było dla nich jeszcze coś: chcieli, żeby znacząco poprawiła się jakość przestrzeni pomiędzy zamieszkiwanymi przez nich budynkami. Dlatego też firma GIJO Kapsa będąca wykonawcą odpowiedzialnym za zagospodarowanie terenu w rejonie ulic Konstytucji i Zabrzańskiej zaczęła od uporządkowała terenu po wyburzeniu zajmującej 90 mkw. oficyny przy ul. Konstytucji 91a.

Potem zagospodarowali

Oczyszczoną działkę na nowo zagospodarowano stawiając na niej chociażby elementy małej architektury: ławki, kosze na śmieci czy stojak rowerowy. Powstały też nowy chodnik, estetyczna wiata śmietnikowa i palisada. Całość otoczono estetycznym ogrodzeniem, pojawiło się oświetlenie i monitoring. Są też nowe nasadzenia, które wiosną dodatkowo uatrakcyjnią rewitalizowaną przestrzeń. Sporo zmieniło się też na podwórku budynku przy Konstytucji 38. Również i tam zmiany zapewniają nową jakość.

Z kolei podwórko przed remontowaną kamienicą przy ul. Zabrzańskiej 126. zyskało wiatę śmietnikową, obiekty małej architektury, monitoring, a także ławki i kosze. Porządkowanie tego miejsce trzeba było jednak zacząć od wyburzenia starego budynku gospodarczego o powierzchni 117 mkw. Dodatkowo zagospodarowano teren zabytkowego osiedla robotniczego, a więc tak zwanej Małej Kolonii Robotniczej. Chodzi o rejon pomiędzy ulicami Żwirową, Stalmacha, Jochymczyka, Olszewskiego i Czajkowskiego.

Koszt całego projektu to ponad 7,6 mln zł. Samo urządzenie po nowemu podwórek przy Zabrzańskiej i Konstytucji kosztowało ponad 1,1 mln zł. ■

Przywracamy Bobrek do życia

- By zmienić oblicze Bobrka, potrzeba czasu, dobrych projektów i ogromnych środków na ich realizację. Krok po kroku przywracamy do życia opuszczone budynki i przestrzenie, czego przykładem są na nowo zagospodarowane podwórka i wciąż remontowane kamienice - mówi **Michał Bieda,** zastępca prezydenta naszego miasta.

REKLAMA

eprasa.pl faa3c6678b

Dżambo sprawdził nowy wybieg dla psów

ŚRÓDMIEŚCIE. PEŁEN ATRAKCJI WYBIEG DLA PSÓW OTWARTO W PARKU MIEJSKIM. JEGO JAKOŚĆ JAKO PIERWSZY SPRAWDZIŁ PÓŁTORAROCZNY DŻAMBO. WERDYKT BYŁ JEDNOZNACZNY: WYSOKO UNIESIONY I WESOŁO MERDAJĄCY OGON.

BYTOM.PL

Psy nie mają powodów do nudy na nowym wybiegu

Tomasz Nowak

Wybieg urządzono na położonej we wschodniej części parku rozległej psiej polanie. To miejsce doskonale znane bytomianom posiadającym czworonożnych podopiecznych i chętnie przez nich odwiedzane. Powody tego stanu rzeczy są co najmniej dwa: po pierwsze zwierzaki mają się gdzie wyszaleć, po drugie zaś psiarze zyskują okazję do spotykania się ze sobą i wymieniania zachwytów nad swymi pupilami.

Ale podczas tych spotkań mieszkańcy również narzekali, bo dotąd polana kompletnie nie była zagospodarowana, a poza tym brakowało jej ogrodzenia. To ostatnie przeszkadzało zresztą także spacerowiczom niekoniecznie chcącym spotkań z czworonogami.

Teraz to się zmieniło. Kosztem niemal 100 tysięcy złotych miasto zadbało o to miejsce. Efekt robi spore wrażenie. Wokół polany stanął wykonany z metalowych paneli, mający 1,2 metra wysokości i gwarantujący bezpieczeństwo płot w kolorze antracytowym. Umieszczono w nim dwie furtki ze śluzami bezpieczeństwa, by zapewnić swobodne przemieszczanie się użytkowników. Do tego na wybiegu pojawiło się wiele urządzeń i konstrukcji, na których psy mogą się bawić do woli. To między innymi tor przeszkód składający się z czterech urządzeń: słupków do przeskoków i slalomu, dwustronnej pochylni oraz obręczy do przeskoków. Niebawem pojawią się jakże konieczne kosze na śmieci i psie odchody oraz ławki.

Jako pierwszy szansę ocenienia walorów nowego wybiegu otrzymał wspomniany Dżambo. Test wypadł pomyślnie. - Ze względu na zabytkowy charakter parku, prace mogły ruszyć dopiero po uzgodnieniach ze Śląskim Wojewódzkim Konserwatorem Zabytków, dlatego trochę czasu zajęły formalności, ale wreszcie właściciele psów doczekali się bezpiecznego i estetycznego wybiegu - mówi prezydent Bytomia, Mariusz Wołosz. ■

Trwa Wielka Świąteczna Akcja Dobroczynna Fundacji Petralana

FUNDACJA PETRALANA

Mariusz Wołosz, prezydent Bytomia podczas wydawania posiłków podopiecznym noclegowni

Jak co roku w grudniu Fundacja Petralana prowadzi szereg działań charytatywnych pod hasłem Wielkiej Świątecznej Akcji Dobroczynnej.

W ramach prowadzonych działań, wolontariusze Fundacji przekazują paczki z artykułami spożywczymi dla najuboższych mieszkańców bytomskich dzielnic – Bobrka i Karbia, a także przygotowują podarunki dla dzieci ze świetlic środowiskowych i socjoterapeutycznych.

Finałem akcji będzie doroczna wigilia dla bezdomnych z noclegowni przy ul. Kosynierów, która odbędzie się w środę, 20 grudnia o godz. 16. W dotychczasowych pięciu edycjach w wydawaniu posiłków uczestniczyli m.in. prezydent Bytomia – Mariusz Wołosz, senator RP – Halina Bieda oraz bytomscy radni z klubu Koalicji Obywatelskiej. **RED**

CROSS BROTHERS

Dołącz do ekipy
CROSSBROTHERS!
Klub Sportowy.

Zadbaj o Swoją kondycję i zdrowie.
Szeroki wachlarz zajęć pod okiem instruktorów:
Crossfit, endurance, functional fitness, kettlebells, joga, weightlifting, gimnastyka, zajęcia dla dzieci, row race, team wod

Klub czynny:
Pon - Pt.: 6:00 - 22:00, Sob: 9:00 - 14:30
Ndz.: 10:00 - 13:30

Adres klubu: 41-902 Bytom, ul. Składowa 2

Dla nowych klubowiczów z hasłem „Życie Bytomskie":
15% Rabatu na zakup Pierwszego Karnetu!

REKLAMA

2050

Z okazji nadchodzących Świąt Bożego Narodzenia
życzymy wielu radosnych i ciepłych chwil,
odpoczynku w rodzinnym gronie
oraz mnóstwo pomyślności i radości
w życiu prywatnym i zawodowym
w nadchodzącym Nowym Roku.

Grażyna Bujnicka-Moździerz,
Lucyna Lenik, Stanisław Korman,
Witold Krieser, Krzysztof Kotas,

REKLAMA

Serdecznie wszystkim życzymy pięknych,
ciepłych Świąt Bożego Narodzenia,
zdrowia i energii oraz radości i życzliwości
w każdym dniu Nowego Roku.

Rada Nadzorcza, Zarząd i Pracownicy
ZBMTBS SP. Z O.O.

REKLAMA

eprasa.pl faa3c6678b

Zniszczony wiadukt przejdzie remont

BYTOM. ODDZIELAJĄCY SZOMBIERKI OD BOBRKA WIADUKT W CIĄGU ULICY ZABRZAŃSKIEJ PRZEJDZIE W PRZYSZŁYM ROKU KOMPLEKSOWĄ MODERNIZACJĘ. PRACE POTRWAJĄ ROK, ALE NIE WSTRZYMAJĄ RUCHU SAMOCHODOWEGO I PIESZEGO.

BYTOM.PL

Kierowcy i piesi od dawna narzekają na kiepski stan wiaduktu

Tomasz Nowak

Na tę inwestycję mieszkańcy naszego miasta czekali od dawna, więc teraz mają jak najbardziej uzasadnione powody do zadowolenia. Wiadukt jest bowiem w kiepskim stanie technicznym, a tworząca jego nawierzchnię kostka brukowa w wielu miejscach jest nierówna.

To poważny problem, na co dzień dotykający wielu osób. - Z wiaduktu drogowego na ul. Zabrzańskiej w Bobrku korzystają codzienne setki samochodów, a także autobusy komunikacji miejskiej dowożące pasażerów do Rudy Śląskiej oraz dzielnic naszego miasta - mówi zastępca prezydenta Bytomia Michał Bieda. - Inwestycja została podzielona na dwie części. Wykonawca najpierw będzie musiał opracować dokumentację projektową oraz uzyskać niezbędne decyzje, a następnie będzie mógł przystąpić do robót budowlanych.

Rozbiorą i zbudują

Roboty ruszą na przełomie wiosny i lata przyszłego roku. Wówczas to część konstrukcji wiaduktu znajdującego się na drodze łączącej Bytom z Zabrzem zostanie rozebrana. Jednocześnie powstaną fragmenty nowego przęsła, nowa będzie też nawierzchnia jezdni i biegnącego wzdłuż niej chodnika.

Bytomski Miejski Zarząd Dróg i Mostów właśnie zawarł umowę z wykonawcą zadania. Wedle zawartych w niej zapisów wykonawca ma rok na realizację całej inwestycji, która zostanie podzielona na dwa etapy. Pierwszy z nich potrwa 5 miesięcy. W tym czasie trzeba między innymi opracować dokumentację projektową oraz uzyskać niezbędne decyzje. Chodzi chociażby o pozwolenia na budowę.

Przejazd zachowany

W drugim, rozłożonym na 7 miesięcy etapie wykonawca po wprowadzeniu docelowej organizacji ruchu rozpocznie roboty budowlane. Te zaś sprowadzą się do demontażu fragmentu konstrukcji i nawierzchni jezdni oraz chodnika, budowy przęseł wiaduktu i wykonaniu nawierzchni jezdni oraz chodnika. Do tego dochodzi jeszcze konieczność naprawienia elementów wyposażenia wiaduktu. Wszystkie prace będą prowadzone bez zamykania wiaduktu. ■

MIASTO

2 mln 184 tys. zł

tyle kosztowała będzie przebudowa wiaduktu.

Zadanie w całości zostanie sfinansowane z budżetu naszego miasta. Oferty wykonania prac złożyło aż siedem firm budowlanych z całej Polski. Za najkorzystniejszą uznano tę przygotowaną przez przedsiębiorstwo PRIMOST Południe.

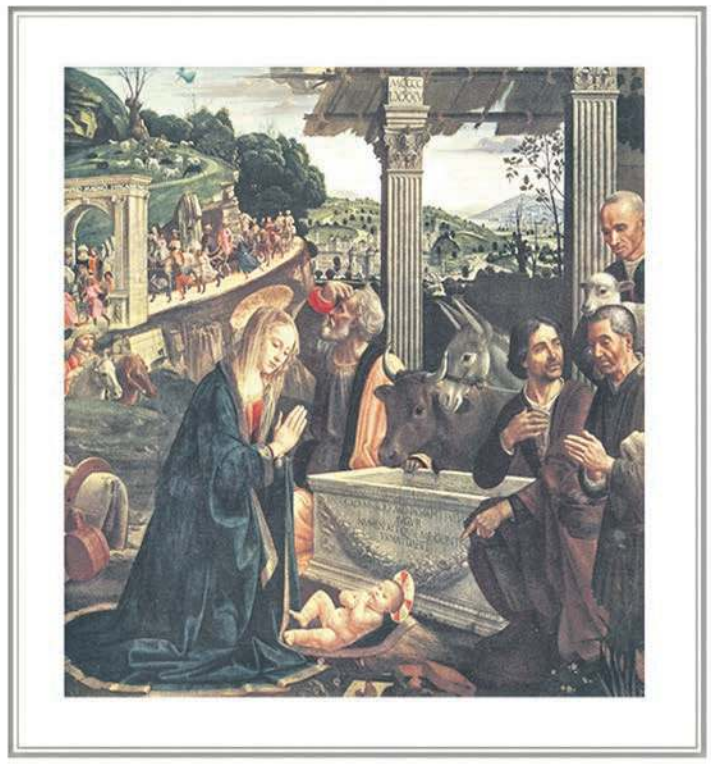

Domenico Bigordi, znany jako Dominico Ghirlandajo, *Adoracja pasterzy*, reprodukcja, Lipsk 1910, Muzeum Narodowe w Krakowie

SENAT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Pełnych wiary,
nadziei i miłości
Świąt Narodzenia Pańskiego
oraz
wszelkiego dobra
na każdy dzień 2024 roku

życzy

Halina Bieda
Senator Rzeczypospolitej Polskiej

REKLAMA

FCC Environment

Z okazji Świąt Bożego Narodzenia oraz zbliżającego się Nowego Roku pragniemy serdecznie podziękować za współpracę naszym Klientom, Kontrahentom oraz Mieszkańcom obsługiwanych przez nas miejscowości. Składamy również najserdeczniejsze życzenia - zdrowia, szczęścia i wszelkiej pomyślności w nadchodzącym czasie.

Z wyrazami szacunku,
Grupa FCC Polska

Service for the Future

REKLAMA

eprasa.pl faa3c6678b

A teraz coś z zupełnie innej beczki

Dzisiejsza świąteczna "Beczka..." będzie wyjątkowa. Zamiast złośliwości - postaramy się być mili. Zamiast szyderstwa postawimy na szukanie pozytywów. No więc ruszamy...

Bytomski radny Prawa i Sprawiedliwości Maciej Bartków kocha psy i koty. Ze szczerym (naprawdę Panie radny) wzruszeniem obserwujemy Pana profil na FB na którym widzimy jak cudne kotki jedzą, a urocze pieski biegają w pięknym ogrodzie. Pozostając w świątecznej atmosferze życzymy, by Pan radny swoje pozytywne uczucia przełożył też na ludzi. Wszystkim wyjdzie to na zdrowie. Panu też.

Małgorzata Wiśniewska - Wilk, prezeska GKS Czarnych Bytom jest bardzo wyrazistą osobą. W mediach społecznościowych wprost MEGA wyrazista. Lubimy to i życzmy, żeby nadchodzący 2024 rok był dla Pani rokiem dalszego rozwoju. Choć szczerze mówiąc zastanawiamy się czy tak kolorowy kwiat może jeszcze bardziej rozkwitnąć? Przekonamy się...

No to pozostając w klimatach sportowych - Sławomir Kamiński, prezes bytomskiej Polonii. Pacholęciem będąc grałem w piłkę na boisku asfaltowym, a po szkole kopaliśmy piłkę na... rżysku. Nic nam nie przeszkadzało, liczyła się radość z gry i możliwość spotkania z kumplami. Dziś Polonia gra na sztucznej nawierzchni, ale w dużo lepszych warunkach niż wcześniej. Życzymy naturalnej trawy na obiekcie i znając upór Kamińskiego, wcześniej czy później do tego dojdzie. I już żałujemy prezydenta Mariusza Wołosza, do którego prezes Polonii pewno będzie w tym temacie klamkował.

Nasza dzisiejsza okładka w klimacie świątecznym już na etapie projektu wzbudziła nieco kontrowersji. Kiedy zadzwoniliśmy do jednego z parlamentarzystów z pytaniem, czy zechce być na niej reniferem (czyli mieć doprawione rogi), bardzo się oburzył. Rola bałwanka też mu nie odpowiadała. Dystansu życzymy (wiemy, że Pan czyta "Życie Bytomskie"), bo dystans w życiu jest bardzo ważny. Naprawdę :)

A co to jest dystans? Arcybiskup Adrian Galbas, metropolita katowicki w dzisiejszym ekskluzywnym wywiadzie dla „Życia Bytomskiego" wspominając swoje dzieciństwo powiedział: „Nie uczestniczyłem aktywnie w życiu parafialnym, czy oazowym. Nudziło mnie to". Da się? Da! **MAK**

Dostali Anioły za pomaganie innym

BYTOM. ZNAMY TEGOROCZNYCH LAUREATÓW PRESTIŻOWYCH ANIOŁÓW WOLONTARIATU. TO SIOSTRA DANIELA ORAZ STOWARZYSZENIE SPEŁNIAMY DZIECIĘCE MARZENIA. STATUETKI WRĘCZONO IM PODCZAS GALI ZORGANIZOWANEJ W BYTOMSKIM CENTRUM KULTURY.

Tomasz Nowak

Kandydaturę Siostry Danieli, która jako pielęgniarka udziela się w Hospicjum Domowym Caritas Diecezji Gliwickiej zgłosił Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej-Poradnia Medycyny Paliatywnej i Hospicjum Domowe. Uzasadniając wniosek podkreślono, iż to niezwykła osoba od lat bezinteresownie zapewniająca wsparcie chorym i bezdomnym.

Dodatkowo siostra działa charytatywnie przy rozbarskiej parafii św. Jacka. Zorganizowała tam i wraz z grupą wolontariuszy prowadzi punkt wydawania odzieży, inicjuje poza tym zbiórki żywności dla ubogich, a w ostatnim czasie również dla uchodźców z Ukrainy. - Siostra Daniela jest także wsparciem duchowym dla tych, którym służy. Jej oddanie sprawie charytatywnej jest nie tylko praktycznym wsparciem, ale także źródłem siły, współczucia i miłości. W dzisiejszych czasach, gdzie te wartości nabierają nowego wymiaru, Siostra Daniela stanowi wzór działania charytatywnego, zasiewając ziarno współczucia, miłości i współpracy - napisano w laudacji dla siostry Danieli.

BYTOM.PL

Statuetki rozdano na scenie BeCeKu

Od grupy do Stowarzyszenia

W kategorii zbiorowej Anioł Wolontariatu powędrował do wolontariuszy ze Stowarzyszenia Spełniamy Dziecięce Marzenia. Ono z kolei nominację dostało od Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego Szombierki. Nagrodę podczas gali odebrały prezes Stowarzyszenia Katarzyna Gałuszczyńska oraz jego skarbnik Antonia Zatorska.

Zanim powstało Stowarzyszenie, była spontanicznie zawiązana grupa ludzi dobrego serca, którzy zabrali się za organizowanie festynów i okolicznościowych wydarzeń odbywających się w szombierskiej Szkole Podstawowej 45. Z czasem grupa przekształciła się w niezwykle prężne Stowarzyszenie skupiające pełną energii i chęci pomagania potrzebującym lokalną społeczność.

Na liczne i wymierne efekty nie trzeba było długo czekać. Dzięki współpracy ze sponsorem, którym jest bytomska firma Abisal Stowarzyszenie pozyskało dla wspomnianej placówki nowy sprzęt sportowy, a także brało udział w targach „Sąsiedzka Twórczość", prezentując w ich trakcie unikalne przedmioty mieszkańcom Bytomia i sąsiednich miast.

Występy i wykład

Prócz tego Stowarzyszenie zorganizowało akcję „Szyjemy dla Ukrainy". Dzięki niej stworzono blisko 500 kominiarek i 3 siatki maskujące, angażując zarówno krawcowe, uczniów, jak i pracowników bytomskiej szkoły. Wszystko trafiło do Fundacji „Kobiety Ukrainy Śląsk" oraz do żołnierzy walczących w obronie Ukrainy.

Galę Anioła Wolontariatu uświetniły występy Danuty Ungier i Kamila Trójcy. To podopieczni Polskiego Stowarzyszenia Osób Niepełnosprawnych Intelektualnie. Zaprezentowali oni wzruszający spektakl muzyczno-taneczny zatytułowany „Nasze 4 pory roku". Poza tym na scenie pokazały się przedszkolaki uczniowie z Ośrodka Rehabilitacyjno-Edukacyjno-Wychowawczego, a wraz z nimi podopieczni bytomskiego Warsztatu Terapii Zajęciowej PSONI. Prelekcję na temat tradycji wolontariatu wygłosiła dr Małgorzata Kaganiec.

Organizatorami XVII Gali Anioła Wolontariatu byli: ZHP Hufiec Bytom, Liga Kobiet Nieobojętnych, Wydział Organizacji Pozarządowych oraz BeCeK. ■

ROZBARK

W grudniu na Rozbarku downij i dzisioj

Perypetie rodziny Pytloków zaprezentowane zostały w wyjątkowym spektaklu teatralnym po śląsku, który wystawiono w miniony czwartek na deskach sali gimnastycznej Szkoły Podstawowej nr 6 im. ks. G.G. Gorczyckiego. Przedstawienie w wykonaniu szkolnej społeczności cieszyło się dużym zainteresowaniem publiczności.

Sala gimnastyczna podstawówki nr 6 była wypełniona po brzegi. A w tegoroczną imprezę po śląsku z cyklu „W grudniu na Rozbarku downij i dzisioj" zaangażowali się nie tylko nauczyciele, uczniowie i rodzice. W spektaklu „Pytloki", według autorskiego scenariusza dyrektor szkoły Beaty Kozłowskiej-Kilar, zadebiutował radny Grzegorz Nowak. Przypadła mu bliska jego życiowym doświadczeniom rola urzędnika informującego o zbliżającym się wielkim remoncie familoka.

MATERIAŁY PRASOWE

Scenki przedstawiające losy rodziny Pytloków były przeplatane występami wokalnymi uczniów bytomskiej podstawówki nr 6. Całość zakończyła się owacją publiczności na stojąco. W trakcie wydarzenia, uhonorowano tez laureatów szkolnych konkursów „Moja SP 6 po remoncie" oraz „Rozbarskie anioły". Nagrody uroczyście wręczyli ksiądz biskup Andrzej Iwanecki, senator Halina Bieda oraz przewodniczący Rady Miejskiej Michał Staniszewski. Podobnie jak w poprzednich latach, zainteresowaniem gości cieszyły się również wystawione na kiermaszu szkolnym ręcznie wykonane ozdoby świąteczne. **MP**

eprasa.pl faa3c6678b

Legendarny założyciel Opery Śląskiej urodził się w Wigilię Bożego Narodzenia

Adam Didur jakiego nie znamy

W BYTOMIU PAMIĘTA SIĘ O ADAMIE DIDURZE PRZEDE WSZYSTKIM JAKO O ZAŁOŻYCIELU OPERY ŚLĄSKIEJ. TO OCZYWIŚCIE PRAWDA, NIEMNIEJ Z BYTOMIEM DIDUR ZWIĄZANY BYŁ TYLKO PRZEZ KILKA OSTATNICH MIESIĘCY SWEGO ŻYCIA. A KTO ZDAJE SOBIE SPRAWĘ, ŻE WIELKI DIDUR BYŁ TAKŻE... LOVELASEM I NAŁOGOWYM HAZARDZISTĄ?

Marcin Hałaś

Adam Didur z Bytomiem związany był zaledwie 4 miesiące, ale równocześnie był to związek... aż do śmierci. Zorganizował on zespół Opery Śląskiej, angażując do niego artystów Teatru Wielkiego we Lwowie, świeżo wysiedlonych z tego miasta. Tyle, że organizował go w... Katowicach, bo też w Katowicach odbyła się legendarna premiera pierwszej „Halki" - 14 czerwca 1945 roku.

Budynek w Bytomiu Opera Śląska otrzymała dopiero jesienią, a pierwszy jej spektakl w naszym mieście odbył się 29 listopada 1945. To również była „Halka" Moniuszki - inscenizacja przeniesiona z Katowic. Adam Didur zmarł 7 stycznia 1946 roku w Katowicach, a więc w Bytomiu „urzędował" zaledwie 2 miesiące.

Tak przy okazji: Didur po II wojnie światowej nie przybył na Śląsk ze Lwowa razem z zespołem operowym tamtejszego Teatru Wielkiego. Miał już 71 lat, a do Bytomia przyjechał „z jednym tobołkiem" z Krakowa, gdzie dotarł po upadku Powstania Warszawskiego. A przecież wcześniej był... świata obywatelem i gwiazdą Ameryki.

Od bękarta do gwiazdy

Zanim jednak trafił na szczyt urodził się w małej podkarpackiej wsi jako... bękart, czyli nieślubne dziecko nieznanego ojca. Urodził się w Wigilię Bożego Narodzenia roku1874, stąd jego imię. Dopiero, kiedy Adam miał 3 lata jego matka Wincenta wyszła za mąż za miejscowego nauczyciela i organistę Antoniego Didura. Kto był prawdziwym ojcem wielkiego artysty? Nie wiadomo, ale historycy wskazują na właściciela majątku hrabiego Jakuba Wiktora herbu Brochwicz.

Adam bez nazwiska został ochrzczony w grekokatolickiej cerkwi, do której zaniosła go matka. Kiedy Antoni Didur go usynowił - chłopca ochrzczono powtórnie w obrządku rzymskokatolickim. Jako pasierb organisty Adam (już) Didur mógł się kształcić - po ukończeniu gimnazjum wyjechał na dalszą naukę do Seminarium Nauczycielskiego we Lwowie. Tam zaczął śpiewać w chórze Uniwersytetu Jana Kazimierza, gdzie zwrócono uwagę na jego niezwykły głos.

Potem wszystko poszło „z górki". Didur jako śpiewak solowy zadebiutował we Lwowie na wieczorze koncertowym w roku 1894. Już w następnym roku doceniono jego talent i zaproponowano mu angaż w... mediolańskiej La Scali. Dzisiaj tak szybka kariera byłaby zapewne nie do pomyślenia.

KOLEKCJA MARCINA HAŁASIA

Fotografia Adama Didura z odręczną dedykacją artysty

KOLEKCJA MARCINA HAŁASIA

Adam Didur (z prawej) na fotografii atelierowej wykonanej we Lwowie w pierwszej dekadzie XX wieku

Ognista żona

We Włoszech Didur ożenił się z mezzospranistką Angelą Arandą-Arellano. Ta wychowana w Hiszpanii Meksykanka miała ognisty temperament, który objawiał się wybuchami chorobliwej zazdrości. „Didur nie był bez winy - dawał żonie powody do obsesji, wikłając się w liczne romanse w świecie artystycznym i poza nim" - zauważa Jurij Smirnow, który w książce „Sekrety Lwowa" opisał lwowskie lata Adama Didura.

W 1926 roku Didur występował w Teatrze Wielkim we Lwowie w „Fauście" Gounoda. Mieszkał w hotelu, w którym zatrzymali się także hrabiowie Dzieduszyccy. Ewa Dzieduszycka we wspomnieniach opisała, że o drugiej w nocy usłyszeli łomotanie do drzwi i zduszony krzyk śpiewaka" „Schowajcie mnie! Ona mnie zabije! Biega za mną z nożem". To żona Didura goniła artystę, podejrzewając go o romans z... hotelową pokojówką.

Angela Didurowa zmarła w roku 1828, a już w następnym roku Adam Didur ożenił się ze znacznie młodszą od siebie francuską tancerką Maugeritte Vignon.

Amerykański gracz

Przez równe ćwierć wieku (1908-32) Adam Didur był solistą Metropolitan Opera w Nowym Jorku. Zarabiał tam wielkie pieniądze, jednak większość stracił, czyli przepuścił. „W pokera przegrał więcej niż stracił na giełdzie" - wspominał uczeń Adama Didura, wybitny śpiewak Lesław Finze - pierwszy Jontek w pierwszej „Halce" wystawionej przez Operę Śląską.

Z Ameryki do kraju Adam Didur wrócił z wielką sławą, ale bez wielkich pieniędzy. Nie przeszkadzało mu to w niczym - żeby zarabiać wystarczyło tylko śpiewać. W sezonie 1938-39 został kierownikiem muzycznym i artystycznym Teatru Wielkiego we Lwowie i w ciągu jednego sezonu wystawił tam aż 15 oper. W lipcu 1939 roku objął stanowisko dyrektora Opery Warszawskiej, ale ta kadencja trwała zaledwie dwa miesiące. Potem wybuchła wojna.

Bytomska pointa

W czerwcu 1945 roku Adam Didur zaangażowany został w Operze Śląskiej i już 14 czerwca w Katowicach dał pierwszą powojenną premierę operową w Polsce - „Halkę" Stanisława Moniuszki. W listopadzie otrzymał oficjalną nominację na dyrektora Opery Katowickiej z siedzibą w Bytomiu. Dzisiaj we foyer bytomskiego teatru znajduje się jego popiersie jako „ojca-założyciela".

Naszego miasta Adam Didur zapewne nie poznał dogłębnie. Jeżeli tu bywał - to tylko w gmachu teatru i najbliższej okolicy. Zmarł na zawał serca w Katowicach, w czasie prowadzenia lekcji śpiewu w katowickim konserwatorium. Zasłabł nagle, a - według relacji świadków - jego ostatnie słowa brzmiały: „Śpiewajcie dalej, nie przerywajcie..." ■

Rzemieślnicy z paczkami i opłatkiem

W radzionkowskim Ośrodku sprawili radość dzieciom

Bytomscy i radzionkowscy rzemieślnicy mikołajowo-bożonarodzeniowe świętowanie rozpoczęli już na początku grudnia.

7 grudnia członkowie Cechu Rzemiosł Różnych i Przedsiębiorczości odwiedzili Zespół Dziennych Ośrodków Rehabilitacyjno-Edukacyjno-Wychowawczych w Radzionkowie. Rzemieślnicy stale wspomagają podopiecznych tej placówki. Tym razem przywieźli 100 paczek, w których ufundowanie włączyło kilkanaście firm rzemieślniczych, działających w obu naszych miastach. Reprezentantom Zarządu Cechu na czele z cechmistrzem Antonim Wojciechowskim towarzyszyły Elfiki, w których role wcieliła się młodzież z Zespołu Szkół Techniczno-Zawodowych w Piekarach Śląskich.

Dzień później w radzionkowskiej restauracji „Figaro" odbyła się cechowa Wigilia. Wzięło w niej udział około 60 rzemieślników, a także goście specjalni, reprezentujący władzę samorządową, branżową i... duchowną. Z rzemieślnikami opłatkiem przełamali się: prezydent Bytomia Mariusz Wołosz, burmistrz Radzionkowa Gabriel Tobor, prezes Izby Rzemieślniczej oraz Małej i Średniej Przedsiębiorczości w Katowicach Jan Klimek i ksiądz proboszcz Antoni Kopiec. Po oficjalnych i osobistych życzeniach był czas na wspólne kolędowanie wraz z grupą muzyczną „Latorośle", działającą w parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa w Bytomiu.

12 grudnia przedstawiciele Cechu uczestniczyli w spotkaniu opłatkowym w Izbie Rzemieślniczej w Katowicach. W jego czasie Srebrny Medal im. Jana Kilińskiego otrzymała Agnieszka Morys - dyrektor Biura Cechu w Bytomiu. **MH**

Życzę Wam, abyście w tym Bożym Narodzeniu odczuwali miłość i radość, pokój i dobro. Niech Nowonarodzony Jezus Chrystus błogosławi Wam i Waszym bliskim w całym, nadchodzącym Nowym Roku!

BARBARA DZIUK
Posłanka VIII i IX kadencji Sejmu RP

REKLAMA

eprasa.pl faa3c6678b

Boże Narodzenie to nasze spotkanie z Bogiem

ROZMOWA Z ARCYBISKUPEM **ADRIANEM GALBASEM,** METROPOLITĄ KATOWICKIM

- Wasza ekscelencjo...
- Zanim odpowiem na pytania, chciałem koniecznie powiedzieć, że bardzo cieszy mnie ta okazja do rozmowy. „Życie Bytomskie" to jedna z gazet, które w moim domu rodzinnym czytało się od zawsze. To była obowiązkowa lektura. Właściwie to ja na „Życiu Bytomskim" uczyłem się składać literki, zanim samemu zacząłem je czytać sam.

- To porozmawiajmy o tych bytomskich początkach.
- Urodziłem się w szpitalu przy ulicy Batorego. Początkowo mieszkaliśmy w Karbiu przy ulicy Racławickiej. Nasza kamienica stoi po dziś dzień, sąsiednich już nie ma, zapewne przez szkody górnicze. To było bardzo tradycyjne, bardzo bytomskie i bardzo śląskie osiedle: biedne i proste, z familokami, ajnfartami, chlewikami i trzymanymi w nich królikami, świniami oraz gołębiami na poddaszu. Pamiętam panią Ingę, do której się chodziło „wyszpanować sztory", maglownię w podwórku, która była też miejscem plotek i pamiętam piekarza, do którego co sobotę zanosiłem ciasto do upieczenia. Czekałem na nie w pachnącym pomieszczeniu, a potem w drodze powrotnej do domu wydłubywałem ze środka świeże posypki, za co dostawałem od babci po łapach. Oczywiście był też kościół pod wezwaniem Dobrego Pasterza i przedszkole...

- Potem były Szombierki.
-Tam się przeprowadziliśmy, gdy poszedłem do podstawówki, choć wtedy to był Chruszczów. Zamieszkaliśmy najpierw przy ulicy ZMP (dziś Hallera - przyp. TN), a później przy ówczesnej ulicy Rewolucji Październikowej, czyli dzisiejszej Grota-Roweckiego. Stamtąd miałem blisko do kapliczki z obrazem Matki Bożej Bytomskiej. Po szkole podstawowej uczyłem się w Zespole Szkół Mechaniczno-Samochodowych, wówczas przy placu Thälmanna. Bardzo dobrze wspominam tamten czas. Zresztą zawiązały się wówczas znajomości i przyjaźnie, które przetrwały do dziś. Regularnie spotykam się z dawną klasą, a teraz pojawiła się ciesząca mnie propozycja zorganizowania po latach spotkania z udziałem nauczycieli. Chcemy wspólnie oglądać zdjęcia z młodości, powspominać, wystraszyć się naszym podstarzeniem. Lubię to.

- Jak wyglądały Święta Bożego Narodzenia w domu waszej ekscelencji?
- Zanim nadeszły święta, był jeszcze niezwykle istotny czas przygotowań do nich, czyli Adwent. A jak Adwent to codzienne roraty, oczywiście wcześnie rano, bo takie są najlepsze. Teraz jako biskup też każdego dnia jestem w innej parafii na roratach, ale pod warunkiem, że odprawiane są rano. 18 grudnia byłem na mszy roratniej w bytomskim kościele pod wezwaniem Świętego Stanisława. Z dzieciństwa pamiętam też przysyłany w paczce z Rajchu kalendarz adwentowy, z którego każdego dnia po roratach wyjmowałem czekoladkę. Jej smaku nie zapomnę, bo mocno się różnił od smaku dostępnych w sklepach wyrobów czekoladopodobnych. Do kolacji wigilijnej zasiadaliśmy wcześnie, była ona prosta: zupa rybna, ziemniaki, ryba, obowiązkowo makówki i inne słodkości. Czasem pomarańcze, jeśli udało się je zdobyć w sklepie, albo jak na czas przyszła paczka od niemieckiej ciotki. Mocno utkwiła mi w pamięci atmosfera Bożego Narodzenia, bardzo rodzinna, podniosła, nawet sztywna. Byliśmy razem, była z nami babcia. Na koniec oczywiście pasterka. Albo w kościele szombierskim, albo u Jezuitów w Bytomiu, bo tam z kolei mieszkała druga babcia. Było też „Życie Bytomskie" na zielono…

> ***Nigdy się Śląska i swojego śląskiego pochodzenia nie wstydziłem, przeciwnie: to duma. Śląskość pomaga mi w obecnej posłudze, gdybym nie był stąd, trudno byłoby mi tu dzisiaj być biskupem.***

- Podobno ksiądz arcybiskup dobrze gotuje i lubi to robić?
- Nie przesadzałbym z tym „dobrze", ale z pomocą Youtuba dałbym radę coś upichcić i nie otruć siebie i gości. Czasem lubię coś popichcić, ale niestety czasu na to jest niewiele. Proszę jednak nie pytać o ulubione potrawy, bo, gdy kiedyś się przyznałem do jednej, to potem codziennie przez pół roku na każdej plebanii mi ją podawano.

- Mały Adrian Galbas był grzecznym dzieckiem, czy raczej rozrabiaką z placu?
- Byłem psują i rozrabiaką znacznie ponad przeciętną. Mój zeszyt był pełen uwag, a rodzice do szkoły byli wzywani także poza wywiadówkami. Wywiadówek się bałem najbardziej, choć stopnie były ok, ale gorzej ze sprawowaniem. Za to nie byłem ministrantem, nie uczestniczyłem aktywnie w życiu parafialnym, czy oazowym. Nudziło mnie to. Czy teraz żałuję? Raczej nie, bo ta moja dawna postawa pozwala mi dzisiaj nie gorszyć się tak mocno innymi, bardziej ich zrozumieć.
Oczywiście chciałbym, żeby wszyscy siedzieli w pierwszej ławce w kościele, ale wiem, że to nie możliwe, bo każdy ma swoją drogę dochodzenia do Pana Boga. Ta droga jest mocno indywidualna, osobista i do tego często kręta.
Najważniejsze jednak, by w końcu doprowadziła nas do Kościoła, do wiary, czyli do dojrzałej relacji z Bogiem.

- A jak to się stało, że Adrian Galbas nie został mechanikiem samochodowym, tylko księdzem?
- Ten mechanik samochodowy wziął się z bardzo praktycznego podejścia do życia. Decydując się na tego typu szkołę sugerowałem się opiniami moich rodziców i bliskich, którzy przekonywali mnie, że trzeba mieć konkretny fach w ręku. Nie wiem, czy to był dobry wybór i czemu padło akurat na samochodówkę, bo równie dobrze mógłbym trafić do technikum budowlanego, czy elektrycznego.

- A górnictwo?
- Namawiano nas bardzo. Oferty były bardzo atrakcyjne i przez pewien czas myślałem o pracy kopalni, ale na myśleniu ostatecznie się skończyło.

- Powołanie do kapłaństwa to był proces, czy impuls?
- Zdecydowanie proces…Najintensywniejszy był w czasie szkoły średniej. W moim życiu duchowym zachodziło wówczas wiele burzliwych zmian. Muszę przyznać, że po religijnie ustabilizowanym wczesnym dzieciństwie, potem przeżyłem religijny bunt i przy bierzmowaniu nastąpiło coś, co dzisiaj można by nazwać początkiem nawrócenia, zacząłem stopniowo przybliżać się do Boga. Z czasem pojawiły się, nieśmiałe myśli o zostaniu księdzem. Miałem też w klasie kolegę, którego brat był klerykiem pallotyńskim. On nas kiedyś zaprosił do seminarium i tam dowiedziałem się więcej o tym zakonie, który mnie zafascynował. Wygląda to wszystko na przypadek, ale dla mnie to było Boże prowadzenie i dziś jestem Panu Bogu wdzięczny, za taką drogę. Powołanie było dla mnie wielkim darem. Jest nim do dziś.

- Wiym, że wasza ekscelencja poradzi godać, bo zech to niy roz słyszoł.
- Ja, poradza. Nauczyła mnie babcia, która w zasadzie posługiwała się wyłącznie śląskim i do mnie tylko godała. W szkołach za słowa śląskie byłem karany, one nie były w tamtych czasach mile widzia-

eprasa.pl faa3c6678b

- Boże Narodzenie to przede wszystkim spotkanie. Pan Bóg przychodzi specjalnie po to, żeby się z nami spotkać. Przełamuje wszystkie dotychczasowe struktury, spełnia swoje odwieczne pragnienie, by być blisko ludzi i sam staje się człowiekiem. Mówi nam: „Ja już więcej nie mogę zrobić, by się z tobą spotkać, by być blisko ciebie."

ne. Kiedy pełniłem posługę kapłańską w innych częściach Polski, ten śląski się ode mnie trochę oddalał, ale teraz, po powrocie na Górny Śląsk używam śląskich słów na co dzień o wiele częściej. Zdziwiło mnie nawet to, jak szybko ponownie tu zaskoczyłem. Zauważyli to zresztą odwiedzający mnie przyjaciele spoza Śląska, którzy słysząc spontanicznie wtrącane przeze mnie śląskie wyrazy mówią: „oho, widać, że już wróciłeś do siebie".

- Jak ksiądz arcybiskup ocenia dokonujący się na naszych oczach niesamowity rozkwit śląskości. Po naszymu wydawane są książki, pisane sztuki, nagrywane piosenki, mamy tłumaczenia na język śląski. Sklepy nazywają towary po polsku i śląsku, ludzie chlubią się godkom.

- To jest wspaniałe, jestem tym zjawiskiem zafascynowany i patrzę na nie z wielkim podziwem.

Nigdy się Śląska i swojego śląskiego pochodzenia nie wstydziłem, przeciwnie: to duma. Śląskość pomaga mi w obecnej posłudze, gdybym nie był stąd, trudno byłoby mi tu dzisiaj być biskupem.

W czasach PRL Śląsk i śląskość były psute, państwo potrzebowało jedynie kopalń, hut i robotników. Śląskości się wstydzono, a nawet bano, bo była odmienna i jakoś proniemiecka. Teraz jest inaczej: szeroko rozumiana kultura śląska przepięknie odżywa, wszędzie słychać język śląski, są spektakle, sklepy, literatura. Dla mnie ważna jest także śląskość wyrażająca się w sposobie myślenia i podchodzenia do codziennego życia. Liczy się twarde stąpanie po ziemi i zadaniowość. Oczywiście, widzę też śląskie, mocno nas zubożające w kontaktach z ludźmi, mankamenty. Z upływem lat, coraz mocniej je zauważam również u siebie. My Ślązacy nie jesteśmy raczej zbyt wylewni, skorzy do opowiadania o swoich uczuciach, chyba nie potrafimy też spontanicznie chwalić innych. Przecież najlepszy śląski komplement, to: „może być".

- Po upadku kopalń Bytom mocno podupadł, mieszkańcy zubożeli, mieliśmy wielu bezrobotnych, wielu biednych. Od kilku lat to się zmienia, miasto wygląda coraz lepiej. Dostrzega wasza ekscelencja tę zmianę?

- Oczywiście, tej pozytywnej przemiany nie da się nie zauważyć i ona mnie cieszy, zwłaszcza jeśli dotyczy mojego Bytomia. To miasto z szarego zamienia się w zielone, kolorowe. Ta przemiana będzie cały czas postępowała - taką przynajmniej mam nadzieję. Musi postępować, bo wiele jest jeszcze do zrobienia. Ten obszar poprzemysłowej biedy wciąż jest na Górnym Śląsku bardzo obecny. Ostatnio odwiedziłem jedno z takich miejsc. Ludzie zostali tam osieroceni, bo upadł zakład będący przez lata ich żywicielem. Tam się dało wręcz fizycznie odczuć dojmujący smutek, głęboką beznadzieję. Zagadnąłem napotkanych młodych ludzi, pytając, co robią w czasie wolnym. Odpowiedzieli: „ nic, siedzymy na placu". Mocno to we mnie zostało. O tych problemach mówiłem ostatnio podczas uroczystości barbórkowych. Przypominałem też, że dokonując zmian w życiu społecznym i gospodarczym rządzący w centrum powinni stawiać zawsze człowieka, bo on jest tu najważniejszy. Musimy dbać o to, by nie degradować środowiska naturalnego, ale to się nie może dokonywać kosztem degradacji ludzi.

- Czy po zmianach ustrojowych Górny Śląsk został skrzywdzony?

- Bez wątpienia. Najpierw go gospodarczo i ekonomicznie wyciśnięto jak cytrynę, a potem nawet jeśli nie zostawiono całkowicie bez opieki, to na pewno nienależycie o niego, a przede wszystkim o ludzi zadbano. Wydarzyła się wielka dziejowa niesprawiedliwość, którą wciąż trzeba naprawiać.

- Nie da się opowiedzieć o Górnym Śląsku bez religii. To są kwestie nierozerwalne. Czy zdaniem waszej ekscelencji śląska religijność jest wyjątkowa?

- Moja babcia jako typowa Ślązaczka traktowała obowiązki religijne jako oczywiste. Są, to cza je zrobić i mieć zbyte. Inaczej sobie tego nie wyobrażała. Było dla niej oczywiste, że trzeba się modlić, chodzić do kościoła, w każdy piątek jeść rybę, a w pierwszy piątek się spowiadać. Z tym się nie dyskutowało. Nasza religijność jest jak wszystko na Śląsku, bardzo zasadnicza. Jest też trochę specyficzna. Mamy odmienne, zwyczaje religijne, śpiewamy pieśni te co w całej Polsce, ale na inne melodie, nawet „Te Deum" śpiewamy po swojemu. Mamy wciąż liczne pielgrzymki do Piekar i na Annaberg, mamy licznych ministrantów i - tylko tutaj - Dzieci Maryi. Mamy opfergang i wiele innych naszych religijnych niuansików. Sami ich nie dostrzegamy, bo się z tym oswoiliśmy, ale osoby z zewnątrz natychmiast zauważają tę specyficzną śląską religijność i nasz – trochę inny - sposób spotykania się z Bogiem. Często mi o tym mówią. Mamy też ciągle dość wysokie wskaźniki tzw. *dominicantes*, czyli osób uczęszczających w niedziele do kościoła.

- To co takiego się stało, że tylu uczniów rezygnuje z lekcji religii. Jak temu zaradzić?

- To jedno z najważniejszych naszych pytań. To jest problem nie tylko śląski, a jego przyczyn jest wiele. Przede wszystkim ogólne i powszechne zeświecczenie świata Zachodu. Jaka wiara, taka ofiara. I nie dotyczy to tylko kasy, ale zdolności do poświęcenia czegoś dla Pana Boga, choćby jednej godziny w niedzielę na mszę świętą, czy na katechezę. W tym braku wiary tkwią kolejne pokolenia. Niewierzące rodzice wychowają niewierzące dzieci. Nie da się przekazać komuś czegoś, czego samemu się nie ma. Nie pomaga też niekorzystna wokół Kościoła atmosfera medialna, wedle której Kościół jest skompromitowany i bez przyszłości. I wreszcie co tu dużo mówić, brakuje nam charyzmatycznych katechetów potrafiących przyciągnąć do siebie młodzież. Jeśli ktoś taki się pojawi, młodzi natychmiast przychodzą na zajęcia nawet jeśli te odbywają się na ostatniej lub na pierwszej lekcji. Co ważne: na szczęście nie zawsze jest tak, że rezygnacja z lekcji religii oznacza bunt wobec wiary i Kościoła. I jeszcze jedna kwestia: musimy dawać pełne wsparcie tym, którzy wciąż na religię uczęszczają, którzy w Kościele świadomie są. Trzeba im pomagać, by i ich nie porwał ten sekularyzacyjny wiatr. Ratunkiem jest spotkanie. Indywidualne, pojedyncze, w świecie, który dla młodego człowieka jest ważny i gdzie zaczynamy nie od dawania odpowiedzi, ale od posłuchania pytań

-Jakie jest główne przesłanie Bożego Narodzenia?

- Boże Narodzenie to przede wszystkim spotkanie. Pan Bóg przychodzi specjalnie po to, żeby się z nami spotkać. Przełamuje wszystkie dotychczasowe struktury, spełnia swoje odwieczne pragnienie, by być blisko ludzi i sam staje się człowiekiem. Mówi nam: „Ja już więcej nie mogę zrobić, by się z tobą spotkać, by być blisko ciebie."

Bóg wybrał drogę niemowlęcia, bo małe dziecko jest najlepiej przyjmowalne. Nie kojarzy się z wrogiem, bo Bóg nie jest naszym wrogiem. On zaprasza nas do spotkania. Zrobił w naszą stronę maksymalną liczbę kroków, a teraz czeka na to, aż my w odpowiedzi zrobimy ten jeden krok w jego stronę. Krok wiary. W Ewangelii Jezus mówi: „Przyjdźcie do mnie wszyscy". Ważne, żebyśmy na nowo zafascynowali się tą propozycją i ją przyjęli. A jeśli to się uda, to łatwiej będzie nam też spotkać się ze sobą nawzajem, zwłaszcza w rodzinie. Wiemy przecież, że często wskutek trudnych życiowych doświadczeń nie jest to proste. Jaka codzienność, takie Wigilie. Nie da się żyć każdego dnia pod jednym dachem w napięciu, niechęci, żalu i pretensjach, a potem nagle siąść wspólnie do stołu, by zrobić sobie miły wieczór wigilijny, z życzeniami, prezentami i ogólną „miłością". Raczej byłby to przykry świąteczny przymus.

Oczywiście chciałbym, żeby wszyscy siedzieli w pierwszej ławce w kościele, ale wiem, że to nie możliwe, bo każdy ma swoją drogę dochodzenia do Pana Boga. Ta droga jest mocno indywidualna, osobista i do tego często kręta.

- Smuci księdza arcybiskupa komercjalizacja świąt?

- Nie mam na nią wpływu, więc jakoś specjalnie z tego powodu nie cierpię i się nie buntuję, a już zwłaszcza przeciwko odbywającym się coraz liczniej jarmarkom świątecznym, które lubię.

Jeszcze postaram się wyskoczyć na jarmark do Bytomia.

Lubię też świąteczne dekoracje, które rozświetlają nam gęsty grudniowy mrok. Ważne jest, byśmy zamiast walczy z komercjalizacją świat, dbali o głębokie przeżywanie Adwentu, a potem – już w czasie Bożego Narodzenia - nie zatrzymywali się tylko na tym, co zewnętrzne, ale drążyli głębiej. Opakowania mogą być kolorowe, ale ważniejsze jest to, co w środku…

- W zeszłym roku ksiądz arcybiskup odprawiał pasterkę w Bazylice Piekarskiej. A w tym roku gdzie?

- Najpierw odprawię mszę świętą w katedrze w Sosnowcu, a o północy będę na pasterce w Bazylice w Panewnikach, bo obchodzimy teraz osiemsetną rocznicę zbudowania pierwszej stajenki przez Świętego Franciszka, a Panewniki ze stajenki słyną.

Rozmawiał: TOMASZ NOWAK

eprasa.pl faa3c6678b

Skutecznie realizujemy politykę społecznej odpowiedzialności biznesu

KOŃCZĄCY SIĘ ROK 2023 BYŁ DLA PRZEDSIĘBIORSTWA ENERGETYKI CIEPLNEJ SP. Z O.O. Z SIEDZIBĄ W BYTOMIU OKRESEM WYJĄTKOWYM. NIE TYLKO Z POWODU OBCHODZONEGO JUBILEUSZU 50-LECIA, LECZ RÓWNIEŻ ZE WZGLĘDU NA SZEREG PRZEDSIĘWZIĘTYCH DZIAŁAŃ OPARTYCH O SPOŁECZNĄ ODPOWIEDZIALNOŚĆ BIZNESU.

Tegoroczna aktywność przedsiębiorstwa była skoncentrowana była przede wszystkim na inicjatywach związanych z ekologią i troską o środowisko naturalne. Priorytetem działalności Spółki jest ograniczenie niskiej emisji i walka ze smogiem. Przeprowadziliśmy szereg działań, które obejmowały rozbudowę i wymianę infrastruktury ciepłowniczej, likwidację palenisk indywidualnych oraz ograniczenie szkodliwej emisji, ale również znacząco poprawiliśmy warunki środowiskowe poprzez przeprowadzone działania modernizacyjne na terenie Ciepłowni Radzionków.

W ramach realizacji polityki społecznej odpowiedzialności biznesu utworzona została pasieka na terenie Ciepłowni Radzionków. Pszczoły, zwane "ciepłowniczkami", doskonale odnalazły się w tym środowisku co potwierdza dobrą jakość powietrza w tym miejscu. Obecnie pasieka liczy sześć uli, ale docelowo ma ulec rozbudowie. Jako przedsiębiorstwo odpowiedzialne społecznie mamy świadomość, że pszczoły są nieodzownym ogniwem w życiu planety, ponieważ ich rola w zapyleniu roślin przyczynia się do utrzymania bioróżnorodności, produkcji żywności i zapewnienia zrównoważonych warunków dla życia na Ziemi.

Jednocześnie będąc przedsiębiorstwem odpowiedzialnym społecznie angażujemy się w zadania i inwestycje z wykorzystaniem odnawialnych źródeł energii, biorąc aktywny udział w rozwoju Klastra Innowacji Energetycznych w Bytomiu. W sierpniu bieżącego roku Spółka oddała do użytku dwie instalacje PV zlokalizowane na terenie Ciepłowni Radzionków, gdzie powstała również dodatkowo stacja ładowania pojazdów. Łączna moc zabudowanych w Radzionkowie paneli wynosi 99 kWp. Aktualnie finalizowane są prace przygotowawcze dla kolejnych trzech zadań związanych z zabudową paneli fotowoltaicznych oraz stacji ładowania pojazdów, które zlokalizowane będą: w Miechowicach przy ul. Bławatkowej, w Szombierkach przy ul. Rostkowskiego oraz w Stroszku przy Pl. Pokoju. Dla pięciu zadań realizowanych w latach 2023-2024 Spółka uzyskała dofinansowanie z Programu „50 kW na start".

Realizując politykę społecznej odpowiedzialności zakupiliśmy pierwszy samochód elektryczny, który ładowany z naszych instalacji fotowoltaicznych nie emituje zanieczyszczeń.

Przedsiębiorstwo opracowało również dokument, który stanowi drogowskaz dla tworzenia innowacyjnych rozwiązań, umożliwiających dostarczanie niezawodnego, ekologicznego i dostępnego cenowo ciepła dla mieszkańców, usług i przemysłu Bytomia i Radzionkowa. Wdrażając Strategię Rozwoju Rynku Ciepła Systemowego, PEC zobowiązał się do prowadzenia działań proekologicznych, przyczyniając się do zrównoważonego rozwoju obsługiwanych miast.

Jako nowoczesne i innowacyjne przedsiębiorstwo zdajemy sobie

sprawę z roli, jaką odgrywamy w społecznościach lokalnych. W związku z tym Koncepcja Społecznej Odpowiedzialności Biznesu (CSR) nabiera dla przedsiębiorstwa coraz większego znaczenia, stając się inspiracją do podejmowania działań skierowanych na rzecz społeczności lokalnej. Skupiając się przede wszystkim na rozwoju dzieci i młodzieży, firma współpracuje i wspiera kluby sportowe oraz angażuje się w organizację wydarzeń kulturalnych takich jak np. Dni Bytomia oraz Dni Radzionkowa, doskonale rozumiejąc potrzeby mieszkańców obu miast. Poprzez te inicjatywy Przedsiębiorstwo Energetyki Cieplnej w Bytomiu staje się nie tylko ważnym graczem na rynku energetycznym, ale również kluczowym partnerem dla społeczności lokalnej. Wypełniając misję przedsiębiorstwa zawsze jesteśmy blisko z naszymi klientami oraz mieszkańcami Bytomia i Radzionkowa realizując uzgodnione wymagania i oczekiwania.

Jeżeli Twojego domu, mieszkania, firmy nie ogrzewa jeszcze ciepło systemowe zapoznaj się ze Strategią Rozwoju Rynku Ciepła Systemowego na terenie Bytomia i Radzionkowa i napisz na adres sekretariat@pec.bytom.pl, a powiemy Ci jakie działania podjąć aby ogrzać Cię ekologicznym ciepłem systemowym. ■

www.STOPniskiejEmisji.pl

eprasa.pl faa3c6678b

Dzieci mówiły o magii Bożego Narodzenia

KLEINFELD. „MAGIA ŚWIĄT BOŻEGO NARODZENIA W POEZJI" - TAKIE HASŁO PRZYŚWIECAŁO KONKURSOWI RECYTATORSKIEMU DLA PODOPIECZNYCH BYTOMSKICH PRZEDSZKOLI.

Tomasz Nowak

Wystartowało w nim 24 dzieci reprezentujących 15 placówek, a finał zorganizowano w Przedszkolu Miejskim nr 20 przy ul. Niedźwiadka-Okulickiego. Przedszkolaki świetnie przedstawiły swoje teksty, a do tego zadbały o widowiskową choreografię i odpowiedni strój. Ich wysiłki oceniało jury w składzie: Danuta Szymczyk, Katarzyna Michalska oraz siostra Miriam. Zadania łatwego ono nie miało, a nagrody i wyróżnienia przyznało w kilku kategoriach wiekowych.

Wśród najmłodszych konkursowiczów, a więc dzieci w wieku do 4 lat pierwsze miejsce zdobyła Klara Dmitruk z Przedszkola Miejskiego nr 58. W kategorii 5-6 lat ex aequo triumfowali Antoni Poloczek z Przedszkola Miejskiego nr 9 oraz Adama Czołgała z Przedszkola Miejskiego nr 35. Na pozycji drugiej uplasowała się Zuzanna Kalinowska z Przedszkola Miejskiego nr 35, a trzecim podzielili się Dominik Kurzacki z Przedszkola Miejskiego nr 44 i Helena Przybyłka z Przedszkola Miejskiego nr 29.

Wyróżnienia jury otrzymali Szymon Żurek z Przedszkola Miejskiego nr 32 oraz Joanna Kwik z Przedszkola Miejskiego nr 63. Dla laureatów, ale też dla wszystkich innych uczestników konkursu występ artystyczny zaprezentował zespół Mały Rozbark z Przedszkola Miejskiego nr 20. ■

BYTOM.PL

Dumni laureaci i członkowie jury

ROZBARK

Popisy młodych choreografów

Bytomski Teatr Tańca i Ruchu Rozbark gościł na swej scenie uczestników VI Ogólnopolskiego Konkursu Młodych Choreografów.

Organizatorzy wydarzenia tak je zapowiadali: „Ideą konkursu jest stworzenie przestrzeni dla młodych twórców, którzy poszukują płaszczyzny dla kreowania, budowania i prezentacji choreografii inspirowanych folklorem. To wydarzenie zarówno dla pasjonatów tworzenia, jak i zawodowych choreografów".

Konkurs przeprowadzono w dwóch kategoriach: solo lub para oraz zespoły liczące od trzech do dwunastu osób. W pierwszej z nich najwyżej oceniono Michała Podgórskiego wykonującego kompozycję „Zawiłość". Drugie miejsce zajął Łukasz Neter, autor choreografii „Miłość i obowiązek". Trzeciego miejsca nie przyznano, ale za to wyróżniono Gabrielę Chronowską-Łopuch za kompozycję „Wianuszkowy".

W drugiej z kategorii triumfowała Weronika Lempe, pomysłodawczyni choreografii „Pokusa". Za nią uplasowały się Marta Zacharska-Gazda z kompozycją „Nigdy nie jesteś… Sam", a także Zuzanna Kobierzyńska za kompozycję „Kujawiak".

Organizatorami VI Ogólnopolskiego Konkursu Młodych Choreografów - 2023 byli: Narodowy Instytut Muzyki i Tańca w Warszawie, Zespół Pieśni i Tańca „Śląsk" im. Stanisława Hadyny w Koszęcinie, Stowarzyszenie Polska Sekcja Międzynarodowej Rady Stowarzyszeń Folklorystycznych, Festiwali i Sztuki Ludowej CIOFF® w Warszawie. **IZO**

REKLAMA

URZĄD PRACY

Z okazji nadchodzących Świąt Bożego Narodzenia, Wszystkim naszym Klientom, Partnerom i Współpracownikom życzymy zadowolenia i wiele satysfakcji z podejmowanych wyzwań. Niech moc wigilijnego wieczoru, przyniesie Wam wytchnienie i radość.
Niech Nowy Rok obfituje w szczęście, pomyślność, zdrowie i uśmiech. Niech poczucie prywatnego i zawodowego spełnienia towarzyszą Państwu przez cały Nowy Rok.
Spokojnych i radosnych Świąt Bożego Narodzenia!
W podziękowaniu za dotychczasową współpracę pragniemy zachęcić wszystkich Państwa do współpracy w korzystaniu z naszej oferty usług i instrumentów wsparcia dla osób bezrobotnych i przedsiębiorców. Zapewniamy, iż jesteśmy gotowi i otwarci na realizację kolejnych inicjatyw i wspólnych działań aktywizacyjnych osób bezrobotnych w ramach posiadanych środków finansowych krajowych i europejskich.
Zachęcamy do korzystania z usług Urzędu Pracy, pośrednictwa pracy, poradnictwa zawodowego, jak również z innych form wsparcia, takich jak.: staże, prace interwencyjne, doposażenia stanowisk pracy, dotacje na rozpoczęcie działalności gospodarczej, programy specjalne, etc.
Zapewniamy, iż jesteśmy gotowi i otwarci na podejmowanie kolejnych wspólnych inicjatyw, które przyczynią się do podniesienia jakości świadczonych usług.
Po szczegółowe informacje zapraszamy na naszą stronę internetową bytom. praca. gov. pl.

Dyrekcja i Pracownicy
Powiatowego Urzędu Pracy w Bytomiu

REKLAMA

eprasa.pl faa3c6678b

Bogata oferta klubowych gadżetów dla kibiców Zielonych

Atrakcyjne piłkarskie pamiątki pod choinkę

BYTOM. KUFLE, SZKLANKI, KUBKI TERMICZNE, A NAWET PIERSIÓWKI Z KIELISZKAMI. WSZYSTKO Z LOGO KLUBU GKS SZOMBIERKI I ŚWIETNIE NADAJĄCE SIĘ NA PREZENT POD CHOINKĘ. NIE TYLKO DLA KIBICÓW ZIELONYCH.

Marcin Pawlenka

Bytomski klub mogący się poszczycić wywalczonym w roku 1980 tytułem piłkarskiego Mistrza Polski na swojej oficjalnej stronie facebookowej zachęca do zakupu upominków. Ich wybór jest bardzo duży i do tego mocno zróżnicowany dlatego z pewnością znajdzie się coś nawet dla najbardziej wybrednego kibica Zielonych. Ale również dla lubiącego i zbierającego gadżety fana futbolu.

Odznaki i wisiorki

Wśród klubowych upominków jest między innymi elegancko opakowana czarna piersiówka z kieliszkami, kufle i szklanki na piwo, a nawet skrzynki na alkohol. Dla tych, którzy preferują gorące napoje, klub przygotował kubki z logo, a także estetycznie wykonane kubki termiczne.

Dostępne są również biało-zielone klubowe szaliki, breloczki, złote, srebrne i brązowe odznaki klubowe wybite na okoliczność jubileuszu 100-lecia GKS Szombierki. W sprzedaży jest też wisiorek w kształcie herbu klubu z najwyższej próby srebra. A dla tych, którzy chcą zgłębić wiedzę o historii Szombierek i poznać wiele ciekawostek z ich bogatej przecież przeszłości interesująca książka autorstwa Pawła Czado „Zieloni – Szombierki, niezwykły śląski klub".

HTTPS://WWW.FACEBOOK.COM/GKSSZOMBIERKIBYTOM

Jedną z propozycji „Zielonych" na świąteczny prezent jest elegancka piersiówka z kieliszkami.

Zamówienia nie tylko online

Klubowe gadżety można kupować w godzinach otwarcia sekretariatu klubu (9-13) przy ul. A.F. Modrzewskiego. Dodatkowo, klub uruchomia bezpośrednią sprzedaż w czwartek (21 grudnia) przed Bożym Narodzeniem w godzinach od 17 do 19.

Zamówienia na świąteczne upominki można też składać telefonicznie pod numerem tel: 32 389 16 93 oraz mailowo: sekretariat@szombierkibytom.com. Święta coraz bliżej, warto zatem się pospieszyć. ■

ŚRÓDMIEŚCIE

Widzimisie świąteczne

Usytuowana w Parku Miejskim im. Kachla kawiarnia Widzimisie zaprasza na świąteczny kiermasz, który zaplanowano od 18 do 22 grudnia w godz. od 12 do 20.

- Będzie wszystko, czego potrzebujemy zimą: pyszne jedzenie, grzane wino, gorąca czekolada, muzyka na żywo i wspaniała świąteczna atmosfera - zachęca Alina Gacek, właścicielka Widzimisiów. Zaprezentują się bytomscy rzemieślnicy: Tusz i wiatr, Co tu się kroi, Malinova Atelier, Bardzo Studio, Zamydlone, Pachnąca przestrzeń, Niewinni, Pasieka Rodziny Walter czy Nudelkula.Dzięki nim będzie można kupić prezenty pod choinkę.

22 grudnia o godz. 17 wystąpi Marek Makaron Motyka. Zaśpiewa on górnośląskie kolędy. **IZO**

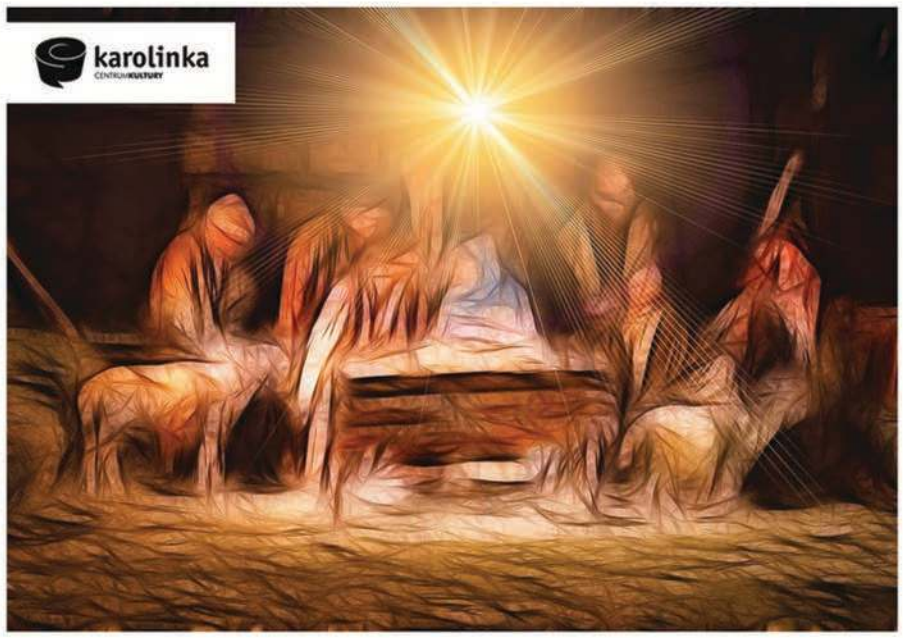

Dając świadectwo naszej miłości
sami wzbogacajmy się o tę miłość.
Miłość to owoc każdej pory roku,
więc zawsze jest w zasięgu ręki.

/Matka Teresa z Kalkuty/

Świąt wypełnionych miłością i radością,
niosących pokój i dobroć
Nowego Roku spełniającego wszelkie marzenia,
pełnego wiary, optymizmu, szczęścia i powodzenia

życzą
Dyrektor wraz z pracownikami
Centrum Kultury „Karolinka" w Radzionkowie

www.karolinka.art.pl
CENTRUM KULTURY
Plac Jana Pawła II 2 • 41-922 Radzionków

REKLAMA

Co? Gdzie? Kiedy?

OPERA ŚLĄSKA

Sobota i niedziela - 30 i 31 grudnia, godz. 18: „Jak bal, to bal" - **gala sylwestrowa**.
Poniedziałek 1 stycznia, godz. 18: „Jak bal, to bal" - **gala noworoczna**.

TEATR TAŃCA ROZBARK

Środa i czwartek - 20 i 21 grudnia, godz. 19: **Jubileuszowa niespodzianka Wydziału Teatru Tańca**.

BECEKINO

18 - 23 grudnia, godz. 17: „**Nagle"** (thriller, koprodukcja: Francja, USA, Belgia, Islandia).
18 - 23 grudnia, godz. 17.15: „**Najpiękniejsze Święta"** (familijny, prod Dania).
„Najpiękniejsze Święta" to ciepła, pełna humoru, świąteczna opowieść w starym stylu , rozgrywająca się w spowitej śniegiem, powojennej Norwegii. 9-letnia Stine przyjeżdża pociągiem do niewielkiej, górskiej wioski w poszukiwaniu schronienia. Spotyka tam szewca Andersena - zgorzkniałego, samotnego mężczyznę. Spotkanie tej dwójki na zawsze odmienia ich życie.
18 - 23 grudnia, godz. 19: „**Wielki Wóz"** (dramat obyczajowy, prod. Francja/Szwajcaria).
18 - 23 grudnia, godz. 19.30: „**Niedźwiedzie nie istnieją"** (melodramat, prod. Iran).
18 - 30 grudnia: „**Kicia Kocia pod choinkę"** (animacja, prod. Polska). Od 18 do 21 grudnia - godz. 11 i 16.
Czwartek 21 grudnia, godz. 18.30: „**Święta Krótkiego Kina**" - projekcja pięciu krótkich filmów z oficjalnej selekcji 15. edycji Short Waves Festival, największego festiwalu krótkometrażowego w Polsce.
27 - 30 grudnia, godz. 12.30 (w sobotę 30 grudnia o godz. 11.30): „**Akademia Pana Kleksa"** (projekcje przedpremierowe, baśń, prod. Polska).
27 grudnia - 4 stycznia, godz. 17: „**Vika!" (**dokumentalny, prod. Polska, Niemcy, Włochy). Oprócz 1 stycznia.
27 grudnia - 4 stycznia, godz. 19: „**Pieśni Wielorybów"** (dokumentalny, przyrodniczy, prod. Francja). Oprócz 1 stycznia.
28 - 30 grudnia: „**Dream scenario"** (komedia, prod USA). 28 i 29 grudnia - godz. 14.30, 30 grudnia - godz. 18.45.
Sobota 30 grudnia, godz. 14: Projekcja koncertu **„Śnieżne Boże Narodzenie z André Rieu"**.

CENTRUM KULTURY KAROLINKA (RADZIONKÓW)

Poniedziałek 18 grudnia, godz.17: Projekcja filmu z **Galowego Koncertu Jubileuszowego Grup Dziecięcych** w dn. 25 maja 2023 r.
Wtorek 19 grudnia godz.17: Projekcja filmu zarejestrowanego podczas **Gali Jubileuszowej z okazji 50-lecia Zespołu „Mały Śląsk"**. **MH**

eprasa.pl faa3c6678b

Zawieźli dary na Kresy

PRAWIE 50 TYSIĘCY ZŁOTYCH W GOTÓWCE ORAZ PÓŁTORA TONY DARÓW MATERIALNYCH ZAWIEŹLI POLAKOM MIESZKAJĄCYM NA TERENIE OBECNEJ UKRAINY CZŁONKOWIE BYTOMSKIEGO ODDZIAŁU TOWARZYSTWA MIŁOŚNIKÓW LWOWA.

Marcin Hałaś

Takie wyjazdy to już coroczna tradycja naszych społeczników. Jadą do Polaków mieszkających w dawnym województwie lwowskim II Rzeczypospolitej. Popularnie mówi się o tych terenach: Kresy Wschodnie.

Pomoc mimo wojny

Dzisiaj żaden Oddział Towarzystwa Miłośników Lwowa w całej Polsce nie prowadzi tak dużej corocznej akcji charytatywnej jak bytomianie. Nie przerwali jej nawet po rosyjskiej agresji na Ukrainę w lutym 2022 roku. Wręcz przeciwnie - stwierdzili, że w takiej sytuacji ich pomoc i wsparcie są tym bardziej potrzebne. W zeszłym roku przekazali dary przedstawicielom lwowskich Polaków na granicy. W tym roku - pojechali razem z transportem aż do Lwowa.

Wyjazd trwał trzy dni. W jego czasie uczestnicy humanitarnego konwoju odwiedzili małe miejscowości w województwie lwowskim: Mościska, Strzelczyska i Łanowice. Ta ostatnia wieś nazywana jest „polskim gniazdem na Ukrainie", Polacy stanowią tak większość mieszkańców. Bytomianie wszędzie zostawiali dary rzeczowe i pomoc finansową, która zostanie spożytkowana na miejscu oraz przekazana Polakom z pobliskich miejscowości.

Lwowski opłatek

Głównym celem wyjazdu był Lwów, gdzie bytomianie dla mieszkających tam Polaków ufundowali i przygotowali spotkanie opłatkowe. Było to dla jego uczestników szczególnie ważne - przeważały wśród nich osoby starsze, nierzadko samotne, utrzymujące się z emerytur, które dzisiaj na Ukrainie są - w sensie dosłownym, a nie metaforycznym - głodowe.

Charytatywną wyprawę bytomian wsparły samorządy, organizacje społeczne, firmy i osoby prywatne. Środki na przejazd zapewnił marszałek województwa śląskiego Jakub Chełstowski, a gmina Bytom z prezydentem Mariuszem Wołoszem „dołożyła grosza" na zorganizowanie poczęstunku na spotkaniu rodzinnym z rodakami we Lwowie. Akcję wsparło także Starostwo Powiatowe w Gliwicach oraz bytomscy przyjaciele i sponsorzy niezawodni od lat: PSS Społem, Lechbud, Przychodnia Sante, Liga Kobiet Nieobojętnych oraz szkoły. - Dzięki nim mieliśmy czym obdarować tych, którzy na co dzień zastanawiają się czy starczy im na chleb, jeśli wykupią lekarstwa - mówi Danuta Skalska, która organizowała wyjazd. ■

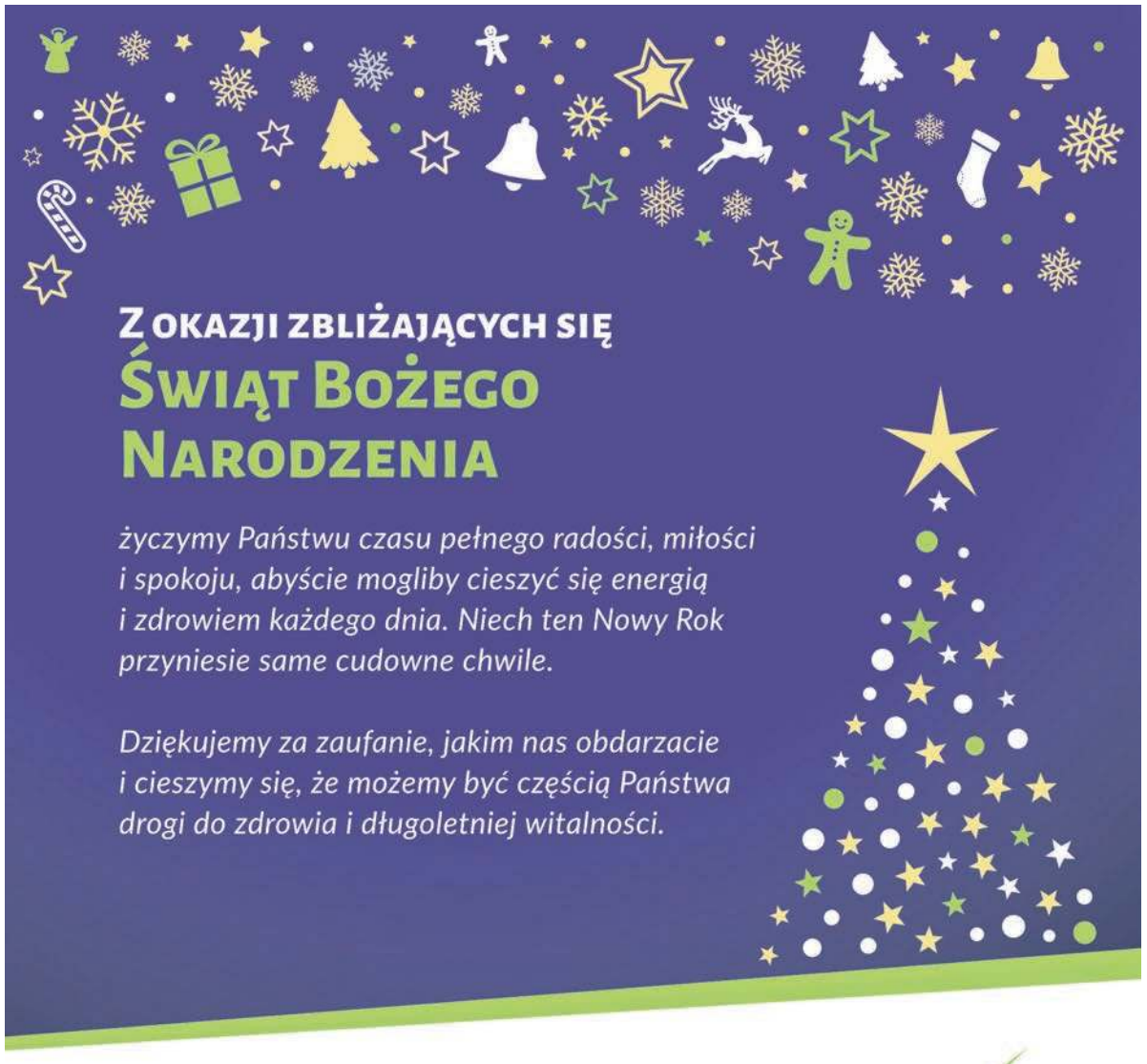

REKLAMA

Spółdzielnia Mieszkaniowa „NASZ DOM" w Bytomiu, ul. Szymały 126

OGŁASZA I PRZETARG USTNY NIEOGRANICZONY NA SPRZEDAŻ – USTANOWIENIE PRAWA ODRĘBNEJ WŁASNOŚCI LOKALI MIESZKALNYCH:

przy ul. Knosały 109/8 w Radzionkowie
Powierzchnia lokalu 61,40 m² (3 pokoje, przedpokój, kuchnia, łazienka, w.c.).
Lokal usytuowany jest na III piętrze, w budynku 5-kondygnacyjnym.
Lokal wyposażony w instalacje: elektryczną, wodociągową, kanalizacyjną, gazową, co, ccw.
Kwota wywoławcza wynosi 279 000,00 zł.
Postąpienie w licytacji wynosi 4 600,00 zł.
Wadium 13 950,00 zł, płatne przelewem na rachunek bankowy Spółdzielni:
PKO BP S.A. o/Bytom 72 1020 2368 0000 2702 0021 8529 lub
ING Bank Śląski o/Bytom 22 1050 1230 1000 0002 0386 4202.
Dowód wpłaty wadium należy przedłożyć w siedzibie Spółdzielni najdalej do dnia 05.01.2024 r.
Termin przetargu: 08.01.2024 r. godz. 10.00.
Warunki szczegółowe przetargu znajdują się na stronie internetowej www.naszdom.bytom.pl

przy ul. Śródmiejska 5B/9 w Radzionkowie
Powierzchnia lokalu 46,90 m² (2 pokoje, przedpokój, kuchnia, łazienka z w.c.).
Lokal usytuowany jest na II piętrze, w budynku 5-kondygnacyjnym.
Lokal wyposażony w instalacje: elektryczną, wodociągową, kanalizacyjną, gazową, co.
Kwota wywoławcza wynosi 217 000,00 zł.
Postąpienie w licytacji wynosi 4 700,00 zł.
Wadium 10 850,00 zł, płatne przelewem na rachunek bankowy Spółdzielni:
PKO BP S.A. o/Bytom 72 1020 2368 0000 2702 0021 8529 lub
ING Bank Śląski o/Bytom 22 1050 1230 1000 0002 0386 4202.
Dowód wpłaty wadium należy przedłożyć w siedzibie Spółdzielni najdalej do dnia 05.01.2024r.
Termin przetargu: 08.01.2024r. godz. 10.30.
Warunki szczegółowe przetargu znajdują się na stronie internetowej www.naszdom.bytom.pl

przy ul. Szymały 137/10 w Bytomiu
Powierzchnia lokalu 50,50 m² (2 pokoje, przedpokój, kuchnia, łazienka z w. c.).
Lokal usytuowany jest na IV piętrze, w budynku 5-kondygnacyjnym.
Lokal wyposażony w instalacje: elektryczną, wodociągową, kanalizacyjną, gazową, co, ccw.
Kwota wywoławcza wynosi 194 000,00 zł.
Postąpienie w licytacji wynosi 3 900,00 zł.
Wadium 9 700,00 zł, płatne przelewem na rachunek bankowy Spółdzielni:
PKO BP S.A. o/Bytom 72 1020 2368 0000 2702 0021 8529 lub
ING Bank Śląski o/Bytom 22 1050 1230 1000 0002 0386 4202.
Dowód wpłaty wadium należy przedłożyć w siedzibie Spółdzielni najdalej do dnia 05.01.2024 r.
Termin przetargu: 08.01.2024 r. godz. 11.00.
Warunki szczegółowe przetargu znajdują się na stronie internetowej www.naszdom.bytom.pl
REKLAMA

SHARK TOP TEAM Bytom

Jak trenować to z najlepszymi!

Zapraszamy wszystkich chcących rozpocząć swoją przygodę ze sportami walki do naszego klubu **ul. Składowa 2 w Bytomiu.**

Więcej informacji na naszym facebooku **Shark Top Team Bytom** lub pod numerem tel. **516 177 333**

MMA • Boks • K1 • Bjj • Zapasy
REKLAMA

eprasa.pl faa3c6678b

Honorowi dawcy krwi pomagają od pół wieku

SZOMBIERKI, ŚRÓDMIEŚCIE. PÓŁ WIEKU MINĘŁO WŁAŚNIE OD ZAŁOŻENIA KLUBU HONOROWYCH DAWCÓW KRWI OSKARD. JEGO CZŁONKOWIE UCZCILI TĘ ROCZNICĘ PODCZAS UROCZYSTEGO SPOTKANIA. WŚRÓD NICH BYŁ TEŻ PREZYDENT BYTOMIA, MARIUSZ WOŁOSZ, KTÓRY AKTYWNIE DZIAŁA W KLUBIE.

Tomasz Nowak

Klub Honorowych Dawców Krwi Polskiego Czerwonego Krzyża Oskard zawiązał się 50 lat temu przy kopalni Szombierki i dzięki jej pracownikom. W gronie założycieli znaleźli się między innymi Ginter Klyta, Andrzej Pyrk, Jerzy Palka, Henryk Mitręga, Jan Ćwiekowski, Alfred Sternol, Emil Gdynia, a także Tadeusz Cieślak.

Oni też przekonali do zaangażowania się w bezinteresowne pomaganie innym kolejnych górników: inż. Andrzeja Czerwińskiego, Edwarda Łosina, Jerzego Kozłowskiego, inż. Narcyza Gada, Jerzego Nowackiego, Żana Nowackiego, Jana Skrabę, Jolantę Hreczańską, Joachima Hadulę, inż. Adama Stępnia oraz Andrzeja Kowalskiego.

200 litrów krwi rocznie

Zdecydowanie najaktywniej Oskard funkcjonował w latach osiemdziesiątych. Dość powiedzieć, że Zakładowe Koło PCK liczyło wówczas ponad 2,5 tysiąca zaangażowanych członków, a sam klub HDK zrzeszał 226 krwiodawców. Mogli się oni pochwalić tym, iż rocznie oddawali przeszło 200 litrów krwi.

BYTOM.PL

Oskard wciąż pozyskuje nowych działaczy

Wdzięczna i chwaląca się Oskardem dyrekcja kopalni Szombierki w dowód uznania ufundowała mu w roku 1988 sztandar. Rok wcześniej z kolei działaczy uhonorowano zbiorową Odznaką Zasłużony Honorowy Dawca Krwi I stopnia. Natomiast w roku 1990 przekazano im Odznakę Honorową PCK stopnia III, a następnie stopnia II.

Społecznicy z Oskarda służą innym nie tylko dzieląc się darem życia, ale też prowadzą szkolenia medyczno-sanitarne wśród uczniów, organizują zbiórki pieniężne dla poszkodowanych i biednych, a do tego przygotowują imprezy okolicznościowe oraz integracyjne.

Medal dla prezydenta

Po likwidacji kopalni honorowi dawcy znaleźli nowa siedzibę w kamienicy przy ulicy Jagiellońskiej 15. Przeprowadzono w nim gruntowny remont, zmodernizowano salę, szatnię, pokój socjalny oraz hol. Właśnie w tym miejscu zorganizowano rocznicowe obchody. W ich trakcie wyróżniono i nagrodzono najbardziej zasłużonych członków PCK.

Aktywny działacz Oskarda, prezydent Wołosz odebrał przyznany przez zarząd główny PCK medal 65-lecia Honorowego Krwiodawstwa. Odbierając go podkreślał, że jest on dla niego ogromnym wyróżnieniem i jednocześnie motywacją do dalszego działania. ■

REKLAMA

PRACA CZEKA NA CIEBIE!
ZOSTAŃ KIEROWCĄ
TAXI RABAT
ZADZWOŃ: +48 696 080 480
REKLAMA

eprasa.pl faa3c6678b

Koleje Śląskie ruszyły na lotnisko w Pyrzowicach

NIEDZIELA, 10 GRUDNIA TO NA KOLEI PIERWSZY DZIEŃ OBOWIĄZYWANIA NOWEGO ROZKŁADU JAZDY. NAJWIĘKSZĄ NOWOŚCIĄ W OFERCIE KOLEI ŚLĄSKICH JEST URUCHOMIENIE POŁĄCZENIA NA LINII S9 CZĘSTOCHOWA – TARNOWSKIE GÓRY, DZIĘKI KTÓREMU PASAŻEROWIE I PRACOWNICY LOTNISKA KATOWICE W PYRZOWICACH ZYSKALI MOŻLIWOŚĆ DOJAZDU DO PORTU LOTNICZEGO KOLEJNYM ŚRODKIEM TRANSPORTU – POCIĄGIEM.

Koleje Śląskie

Wraz z wejściem w życie nowego rozkładu jazdy w niedzielę, 10 grudnia, Koleje Śląskie uruchomiły połączenie na linii S9. Codziennie na tory wyjedzie 20 pociągów relacji Częstochowa – Tarnowskie Góry. Pierwszy skład wjechał na stację Pyrzowice Lotnisko o godz. 1:14.

20 pociągów, 7 dni w tygodniu

– Uruchomienie połączenia przebiegającego przy lotnisku Katowice w Pyrzowicach to niezwykle ważny moment z perspektywy rozwoju transportu kolejowego w naszym województwie i dopełnienie oferty Kolei Śląskich – mówi Patryk Świrski, prezes Spółki. – Pociągi na linii S9 kursują przez siedem dni w tygodniu i zatrzymują się na stacjach i przystankach osobowych: Częstochowa, Częstochowa Raków, Poraj, Myszków, Zawiercie, Poręba, Siewierz, Mierzęcice, Pyrzowice Lotnisko, Miasteczko Śląskie Centrum oraz Tarnowskie Góry. W przyszłości, po zakończeniu modernizacji infrastruktury kolejowej na odcinku Tarnowskie Góry – Katowice, będzie można uruchomić również bezpośrednie pociągi łączące lotnisko w Pyrzowicach z Katowicami. Dzisiaj podróż z Katowic wymaga przesiadki w Zawierciu – dodaje prezes Kolei Śląskich.

Nowoczesny tabor, atrakcyjna oferta

Linię S9 obsługują wyłącznie pojazdy 22WEd, czyli popularne „Elfy 2". Pociągi kursują średnio co 2,5 godziny, a przejazd w specjalnej „Taryfie lotniskowej" do Pyrzowic z Tarnowskich Gór kosztuje 8,50 zł, z Zawiercia 10,40 zł, a z Częstochowy 19,80 zł. Czasy przejazdów wynoszą, odpowiednio: 17, 22 i 57 minut.

Skorzystają pasażerowie i pracownicy Katowice Airport

– Uruchomienie przez Koleje Śląskie połączenia, które przebiega przy Katowice Airport to ważne wydarzenie. Do tej pory katowickie lotnisko było jedynym dużym polskim portem regionalnym, do którego nie można było dojechać koleją. Ze stacji kolejowej Pyrzowice Lotnisko będą korzystali nie tylko nasi klienci, ale także pracownicy portu. Katowice Airport to duży zakład pracy, zatrudnionych jest tu około 4 tys. osób, do końca dekady liczba pracowników wzrośnie do nawet 7 tys. Szacujemy, że w 2028 roku z usług lotniska będzie korzystało około 8 mln pasażerów rocznie. Do tego czasu w Katowice Airport chcemy zintegrować transport lotniczy, drogowy i kolejowy. Za cztery lata planujemy oddać do użytku nowy główny terminal pasażerski i multimodalne centrum przesiadkowe. Obydwa obiekty połączone będą tunelem ze stacją kolejową – mówi Artur Tomasik, prezes Zarządu Górnośląskiego Towarzystwa Lotniczego SA.

Koleje Śląskie jadą po rekord w 2023 roku: w rozkładzie od 10 grudnia nowe połączenia i przystanki

Już w tę niedzielę wchodzi w życie nowy rozkład jazdy Kolei Śląskich. Każdego dnia na tory województwa śląskiego i nie tylko, wyjedzie nawet do 450 pociągów. Największą nowością będzie uruchomienie linii S9 łączącej Częstochowę i Tarnowskie Góry z lotniskiem Katowice w Pyrzowicach. Nowości ułatwiających podróż pociągiem nie brakuje również na innych liniach. Według prognoz Kolei Śląskich, 2023 rok będzie rekordowy pod względem liczby przewiezionych pasażerów.

Tylko od stycznia do października pociągi Kolei Śląskich wybrało 18 mln pasażerów. Sam październik był z kolei rekordowym miesiącem w historii Spółki, kiedy z jej usług skorzystało dokładnie 2 093 506 osób. – Najwięcej pasażerów przewieźliśmy na czterech szlakach: S1 Gliwice – Częstochowa, S5 Katowice – Zwardoń, S3 Katowice – Kraków oraz S4 Katowice – Tychy Lodowisko – wylicza Patryk Świrski, prezes Kolei Śląskich. Według prognoz, w 2023 roku Spółka pobije rekord należący do przedpandemicznego 2019 roku, kiedy pociągi KŚ przewiozły 20,4 mln pasażerów.

Kolej na lotnisko

Rekordowe zainteresowanie usługami Kolei Śląskich to zasługa m.in. coraz większej dostępności połączeń. Razem z wejściem w życie nowego rozkładu jazdy w niedzielę, 10 grudnia, na kolejowej mapie województwa śląskiego pojawi się linia S9 Częstochowa – Tarnowskie Góry, a wraz z nią stacja Lotnisko Pyrzowice. Codziennie przez Pyrzowice przejedzie 20 pociągów, które będą kursować średnio co 2,5 godziny. Przejazd w specjalnej „Taryfie lotniskowej" do Pyrzowic z Tarnowskich Gór będzie kosztował 8,50 zł, z Zawiercia 10,40 zł, a z Częstochowy 19,80 zł. Czasy przejazdów wynoszą, odpowiednio: 17, 22 i 57 minut.

Zmiany konsultowane z pasażerami

Kolej na lotnisko to nie jedyna nowość w rozkładzie jazdy, który będzie obowiązywał od 10 grudnia br. Co ważne, wprowadzane zmiany były konsultowane z pasażerami podczas badań terenowych i poprzez formularz uwag dostępny na stronie: www.kolejeslaskie.pl. Niebagatelny wpływ na kształt nowego rozkładu jazdy Kolei Śląskich miały również uwagi zgłaszane przez pasażerów do Biura Obsługi Klienta oraz głos miłośników kolei. W efekcie konsultacji społecznych, w rozkładzie Kolei Śląskich pojawi się m.in. nowy pociąg na linii S1. Odjeżdżać będzie o godz. 3:48 z Zawiercia, by dojechać do Katowic o godz. 4:36. To odpowiedź na prośbę pasażerów, którzy dojeżdżają do pracy na godz. 5 oraz tych, którzy przesiadają się w Katowicach, także na pociągi międzynarodowe do Berlina i Wiednia oraz na pociąg dalekobieżny do Słupska. W wyniku prowadzonych prac modernizacyjnych, na mapie połączeń od 10 grudnia są także nowe przystanki.

– Zmian, które wychodzą na przeciw potrzebom pasażerów jest wiele, ale niestety z uwagi na trwające inwestycje infrastrukturalne nie udało nam się spełnić wszystkich zgłaszanych próśb. Warto pamiętać, że o ostatecznym rozkładzie jazdy Kolei Śląskich decyduje zarządca infrastruktury kolejowej, który musi pogodzić interesy wszystkich przewoźników – tłumaczy Bartłomiej Wnuk, rzecznik prasowy Kolei Śląskich.

Za granice województwa i kraju

Dzięki pozwoleniu, które w drugiej połowie listopada Koleje Śląskie otrzymały od czeskiego odpowiednika Urzędu Transportu Kolejowego, od 10 grudnia pociągi Elf 2, po dwóch latach przerwy, ponownie pojadą bezpośrednio z Katowic do czeskiego Bohumina. Codziennie przez granicę przejedzie pięć par pociągów Kolei Śląskich. Poza granice województwa pociągi Kolei Śląskich pojadą także do Krakowa, Oświęcimia i Zakopanego. Jeżdżący do Zakopanego Sprinter Ornak nie będzie się już zatrzymywał na stacji Chabówka, co skróci czas przejazdu. W sezonie zimowym Sprinter Ornak będzie kursować w soboty, niedziele i święta, od 23 grudnia do 7 stycznia oraz od 27 stycznia do 11 lutego. Przyczyną ograniczeń w kursowaniu pociągu są prace inwestycyjne prowadzone na stacji Zakopane i linii S5. Prowadzone prace inwestycyjne na węźle katowickim będą z kolei rzutować na połączenie pomiędzy Rybnikiem a Oświęcimiem. Dotąd było to połączenie bezpośrednie. Od 10 grudnia podróżujący pomiędzy tymi miastami będą mieli przesiadkę w Katowicach. Bez zmian pozostaje połączenie Katowic z Krakowem, które jest trzecim pod względem popularności połączeniem Kolei Śląskich. – Pasażerowie cenią czas przejazdu i wygodę podróży pociągiem, a warto podkreślić, że do stolicy Małopolski jeżdżą jedne z najwygodniejszych pojazdów w całej gamie taboru Kolei Śląskich. W około godzinę, w cenie 19,50 zł, pociągi docierają ze ścisłego centrum jednego do ścisłego centrum drugiego miast – mówi Patryk Świrski, prezes Kolei Śląskich.

Rodzinna wycieczka? Najlepiej pociągiem!

Znaczna część ruchu do Krakowa i z powrotem to ruch turystyczny, który jest wyraźnie widoczny również na trasach do Zwardonia czy Ustronia oraz, oczywiście, Zakopanego. Podróżując na święta, ferie i wycieczkę warto wybrać Koleje Śląskie. Szczególnie wtedy, gdy podróżujemy z rodziną. Dzięki specjalnej ofercie „Rodzina" osobom podróżującym z dziećmi do 16. roku życia przysługuje 30-proc. ulga. Może z niej skorzystać od dwóch do sześciu osób, w tym maksymalnie dwie osoby dorosłe i minimum jedno dziecko.

W podziękowaniu pracownikom

Szczególnie uprzywilejowanymi pasażerami Kolei Śląskich są pracownicy Spółki, którzy mogą podróżować bezpłatnie. W wyniku porozumienia płacowego zawartego 27 listopada br. ze stroną społeczną, kolejarze będą także więcej zarabiać. Od 1 stycznia 2024 r. o kwotę 700 zł brutto miesięcznie oraz, dodatkowo, od 1 kwietnia 2024 r. o 10 proc. wynagrodzenia zasadniczego wynikającego z umowy o pracę pracownika, obowiązującego na dzień 31 grudnia 2023 r. – Bez rzetelnej pracy naszych pracowników nie byłoby sukcesów Spółki. Zdaniem właściciela i zarządu Kolei Śląskich za taki poziom zaangażowania należy odpowiednio wynagradzać – komentuje Patryk Świrski, prezes Kolei Śląskich.

Nowy tabor i dalszy rozwój Kolei Śląskich

Rozpęd Kolei Śląskich spowalniają inwestycje infrastrukturalne. Sporym utrudnieniem dla wszystkich przewoźników będzie przebudowa węzła katowickiego. Kiedy jednak zakończą się prace prowadzone przez PKP PLK, ruch dalekobieżny zostanie oddzielony od lokalnego i na torach będzie mogło się pojawić więcej pociągów Kolei Śląskich, na co już teraz przygotowuje się przewoźnik. – W sierpniu tego roku Koleje Śląskie podpisały umowę na dostawę trzech nowych pojazdów z możliwością dokupienia dwóch, z kolei 16 listopada rozstrzygnięto przetarg na 22 nowoczesne składy kolejowe z możliwością dokupienia kolejnych ośmiu. Aktualnie trwa oczekiwanie na standardową uprzednią kontrolę prezesa Urzędu Zamówień Publicznych – mówi Patryk Świrski, dodając, że będą to nowoczesne i funkcjonalne składy, dzięki którym Koleje Śląskie zyskają kolejnych pasażerów i jednocześnie zaoszczędzą na kosztach eksploatacji.

eprasa.pl faa3c6678b

ŚRÓDMIEŚCIE

Nauczyciele na marginesie

BYTOM.PL

W galerii „Pod sztrychem" ulokowanej w Młodzieżowym Domu Kultury nr 1 przy ulicy Powstańców Warszawskich można oglądać wystawę prac laureatów IV Przeglądu Twórczości Nauczycieli „Na marginesie".

Do udziału w nim zaproszono nauczycieli ze Śląska, by wypromować ich działalność artystyczną oraz zintegrować środowisko pedagogów, a także pozwolić im na wymianę doświadczeń. Uczestnicy mieli prawo zaprezentować dwie prace z dziedziny sztuk plastycznych, rękodzieła lub też fotografii.

Jury po przyjrzeniu się bardzo ciekawym i często oryginalnym dokonaniom nauczycieli postanowiło przyznać wygraną Magdalenie Sontag. Drugie miejsce zajęła Anna Tryka, a na trzecim uplasowała się Małgorzata Futrzyk. Wernisaż prac uświetniły występy muzyczne i wokalne uczestników zajęć pracowni MDK nr 1 pod kierunkiem Mateusza Podulki i Patrycji Cisło. **AURE**

OLKA FASOLKA GOTUJE

PUSZYSTY SERNIK Z ROSĄ

Aleksandra Giczewska

Wybór dodatków do sernika często jest kwestią gustu – jedni nie wyobrażają sobie go bez tradycyjnych rodzynek, a inni za nimi nie przepadają. Aby zakończyć odwieczny spór o ten owoc, kilka lat temu zrobiłam sernik z brzoskwiniami i od tamtej pory ten wypiek jest obowiązkowym świątecznym deserem na stole.

Zagnieć dokładnie składniki ciasta i odłóż na około 20 minut do lodówki. Następnie rozwałkuj je i przełóż na blachę wyłożoną papierem do pieczenia. Teraz zajmij się masą sernikową. Żółtka oddziel od białek i ucieraj z jedną szklanką cukru. Druga szklanka przyda Ci się później. Dodaj olej, budynie, zmielony ser i ucieraj mikserem aż do uzyskania jednolitej puszystej masy. Na końcu wlej 2 szklanki mleka i ponownie zmiksuj. Brzoskwinie z puszki pokrój w grubszą kostkę, dodaj do masy serowej i delikatnie wymieszaj łyżką. Masę rozprowadź na cieście, włóż do piekarnika i piecz przez 35 minut w temperaturze 190 stopni. W tym czasie ubij białka na sztywną pianę, dodawaj stopniowo drugą szklankę cukru i mąkę ziemniaczaną. Wyłóż na masę serową i ponownie zapiekaj w piekarniku przez około 30 minut. Pozostaw sernik do wystygnięcia. Rosa na puszystej piance zwykle pojawia się po schłodzeniu sernika w lodówce.

Wskazówki:

- Pozostałe pół wiaderka twarogu sernikowego możesz wykorzystać do ekspresowych ciasteczek z gotowego ciasta francuskiego lub do drugiego sernika w innej odsłonie, np. seromaku.
- Jeśli wybierzesz rodzynki, to warto najpierw obtoczyć je delikatnie w mące. Wtedy nie opadną na sam dół.

Więcej wskazówek oraz prostych, szybkich i tanich przepisów znajdziecie na moim profilu w serwisie **Instagram: @olkafasolkaa.**

Lista zakupów:

CIASTO:

- Mąka (2 szklanki);
- Cukier (2 łyżki);
- Margaryna (¾ kostki);
- Śmietana 18% (3 łyżki);
- Jajka (1 żółtko);
- Proszek do pieczenia (2 łyżeczki).

MASA:

- Twaróg sernikowy w wiaderku (pół kilograma, czyli pół wiaderka);
- Jajka (4 szt.);
- Olej (pół szklanki);
- Mleko (2 szklanki);
- Budyń śmietankowy lub waniliowy (2 opakowania);
- Cukier (2 szklanki);
- Mąka ziemniaczana (2 łyżki);
- Puszka brzoskwiń.

REKLAMA

eprasa.pl faa3c6678b

Rysunki Marka Wójcickiego

Na wesoło

Zaspany facet w hotelu rano odbiera telefon z recepcji:
- Czy zamawiał Pan budzenie na godzinę 6?
- Tak.
- To szybciutko, szybciutko, bo już 7.

Dramatyczna sytuacja w Austrii! Kumpel mówił, że śnieg pada od dwóch tygodni, temperatura około -18, wiatr w porywach do 140km/h. Są odizolowani od świata, a jego teściowa cały czas patrzy przez kuchenne okno...
Jeśli w przeciągu kilku dni nic się nie zmieni, to będzie ją musiał wpuścić do środka.

Mówi dyrektor do sprzątaczki:
- Pani Jadziu, gdzie się podział kurz z mojego biurka?
- Starłam panie dyrektorze. Coś nie tak?
- Cholera, miałem tam zapisane ważne telefony!

Mąż przegląda akt ślubu. Żona pyta:
- Czego tam szukasz?
- Terminu ważności.

Tomasz po naszymu

Ślonsko Wilijo

Tomasz Nowak

Zrobia dzisioj konkuryncja Oli Giczewskiej i napisa ło jodle. A dokładni ło tym, co u nos sie jy na Wilijo. Ło rzykaniu, opłatkach i życyniach pisać niy cza, to jest oczywiste. Zaroz po nich zupa. Żodyn barszcz, bo to niy ma ślonsko zupa. Jymy siymieniotka, ftoro sie robi z łozczaskanych tuckym i przeciśnionych przez sitko nasion konopi. Do nich musicie dać do smaku cebula, a na koniec przipraw i uwarzone ekstra krupy pogańskie, czyli kaszę gryczaną. Niy suchejcie jak Wom bydom godać, co siymieniotka nie ma smaczno. Dyć łoni ani ji niy jedli, ino tak słyszeli. Jest dobro i do tego mo mało kej spotykany smak słodko-gorzki. Musicie jom aby roz skosztuwać.

Po zupie dymfowane kartofle, a ku niym piecono na maśle ryba i do tego uwarzono bioło kiszono kapusta z grzibami, abo kapusta z grochym. Żodnych pierogów! Musicie wiedzieć, co łonych w ogóle w ślonski kuchni niy treficie. Cas na kompot, abo jak niyftorzi godajom komport uwarzony ze suszonych śliwek. Dali tyz na słodko. Zacynomy łod makówek. Noprzód musicie dac do piekarza zmielić mak, abo zrobić to sami. Mak cza uprażyć razym z bakaliami i miodym, potym dodowocie namocone we mlyku abo we wodzie plasterki żymły, abo cwibaka (sucharków). Makówki rychtujymy we srogi asjetce (salaterce), a jak chcecie to na wiyrchu do ozdoby sujecie kokos i układocie we wzorki mandle (migdały). Jo wiym, że po tym wszyskym brzuch jest juz połny, ale do mie niy ma Wiliji bez mocki. To deser z rozmoconego piernika, ciymnego piwa, bakalii i kompotu z wiśni. Miyszocie to w gorku, nojlepi srogim (jo rychtuja siedym litrów i to dwa razy), ale niy warzycie. Podować mocka cza na zimno!

Po Wiliji pod krisbaumym (choinką) grzecne bajtle, a casym i majoryntni (dorośli) znojdom gyszynki. I dejcie sie pedzieć na Ślonsku niy przynosi ich Świynty Mikołoj (łon przilazi 6 grudnia i ino wtedy), ani żodyn Gwiazdor, ani Aniolek, ani Broń Boże Dziadek Mróz. U nos gyszynki dowo Dzieciontko i tak tyz sie na to wydarzynie godo. I skuli tego możecie spytać: Coś dostoł na Dzieciontko łod Dzieciontka?

Po Wiliji cza iś na pastyrka, to zresztom sama uciecha. Powitać nowonarodzonego Jezusa, pośpiywać kolyndy, porzykać, trefić innych ludzi no i łobejrzeć kościelno betlyjka (stajenkę). Tako mało kożdy mo w doma, a nojlepsze w Bytoniu i wcale niy małe, a raczy sroge na pół izby łod lot rychtuje Alfons Ficner z Kolonii Zgorzelec.

A Święta Bożego Narodzenia to po naszymu Gody, abo Godnie Świynta. Życa Wom na nie wszyskigo nojlepszego, Niych Dzieciontko Wom błogosławi! ■

BYTOM.PL

Betlyjka postrojono bez Alfreda Ficnera

Horoskop na tydzień

Baran
W tym tygodniu znajdziesz rozwiązanie sprawy, która od dawna Cię trapi. Nie poddawaj się, ponieważ dzięki własnej wiedzy i uporowi, zakończysz również dawny konflikt z bliską Ci osobą. Wiele będzie też zależeć od Ciebie.

Byk
Nadchodzący tydzień będzie wyjątkowo stresujący. Czeka Cię też wiele wyzwań i nowych projektów w pracy. Mimo napotkanych trudności w najbliższym czasie sprostasz wszystkim wyzwaniom. Skorzystaj z pomocy pewnej bliskiej Ci kobiety.

Bliźnięta
Pewne niespodziewane spotkanie, do którego dojdzie na początku tygodnia, zmieni wiele Twoich planów świątecznych. Na nic się nie nastawiaj, bądź większym realistą. Wyciągniesz też wnioski z długiej rozmowy z pewną osobą, która od dawna chciała Cię zobaczyć.

Rak
W tym tygodniu czeka Cię wiele wspólnych dni z partnerem. Poświęć mu więcej uwagi, to zażegnacie dawne konflikty. Bliski mężczyzna wyjawi Ci pewien sekret, który wpłynie na Twoją dalszą karierę. Przemyśl dokładnie wszystkie możliwości i nie podejmuj pochopnie żadnej decyzji.

Lew
Nadchodzący tydzień zwiastuje wiele sukcesów, jednak teraz musisz bardziej skupić się na swoich obowiązkach. Nie zwracaj uwagi na osoby, które próbują Cię zniechęcić do spełnienia marzeń. Małymi krokami pokonasz największe przeszkody - wiele zależy teraz od Ciebie.

Panna
Otrzymasz zaproszenie na pewne ważne wydarzenie. Nie rezygnuj z niego, od tego zależy Twoja kariera. Pewna osoba złoży Ci ciekawą propozycję dalekiego wyjazdu. Przemyśl to, ponieważ podróż dobrze Ci zrobi. Wykorzystaj dobrze nadchodzące święta i odwiedź dalekie miejsca.

Waga
Nie rozmyślaj tyle nad tym, co jest nieuniknione. Pomyśl, co możesz zmienić i na co masz wpływ. Negatywne myśli będą w najbliższych dniach często Ci towarzyszyć. Zwróć uwagę na osobę, która od dawna robi bardzo wiele, aby poprawić Twoje samopoczucie.

Skorpion
Ten tydzień będzie pełen wyzwań i nauki. Poradzisz sobie z niespodziewanymi kłopotami. Pamiętaj, że najważniejszy jest spokój i opanowanie. Pewna starsza kobieta zwróci się do Ciebie o pomoc. Nie bagatelizuj jej, ponieważ w niedługim czasie sam będziesz potrzebował jej rady.

Strzelec
Pozytywne nastawienie będzie Ci towarzyszyć przez cały najbliższy tydzień. Będziesz miał głowę pełną pomysłów i pozytywnego nastawienia. Pewna bliska Ci osoba złoży Ci niezapowiedzianą wizytę. Przemyśl, czy jej propozycja na pewno Ci odpowiada.

Koziorożec
Nie zaprzątaj sobie głowy tym, co powiedział pewien mężczyzna. Przemyśl jego argumenty i wyciągnij z tego wnioski. W nadchodzących dniach będzie Ci sprzyjać szczęście w sprawach finansowych. To odpowiedni moment na poważne wydatki.

Wodnik
Nie skupiaj się na swoich niepowodzeniach. Początek miesiąca będzie wyjątkowo szczęśliwy. Odpoczniesz i spędzisz czas z najbliższymi. Spędź wieczór z książką lub porozmawiaj z bliską Ci kobietą - obie tego potrzebujecie. Chwile na łonie natury dobrze wpłyną na Twoje samopoczucie.

Ryby
W weekend ktoś, kogo od dawna nie widziałaś, zapuka do Twoich drzwi. Wiele osób będzie szukało kontaktu z Tobą. Przemyśl, czy pewne znajomości warto kontynuować. Pamiętaj, że wszystko zależy od Ciebie. Zwracaj uwagę na swoją punktualność, ponieważ na początku tygodnia będzie Ci wyjątkowo potrzebna.

Sudoku na dobry dzień

4		8		3	9		2	
	9		1	7				
			6	8	2		9	
8			3				1	5
1			9	5				
			2		8		3	7
3		7			1		6	4
				2				
9	8	1						3

5					8	6		
3	7	2	6		1		9	
		8	2			7	1	
4				8				9
8	2	6			7			1
		7	4	2	3	8		6
	8	9			4	3		
6							8	
		5	8		9	1		

eprasa.pl faa3c6678b

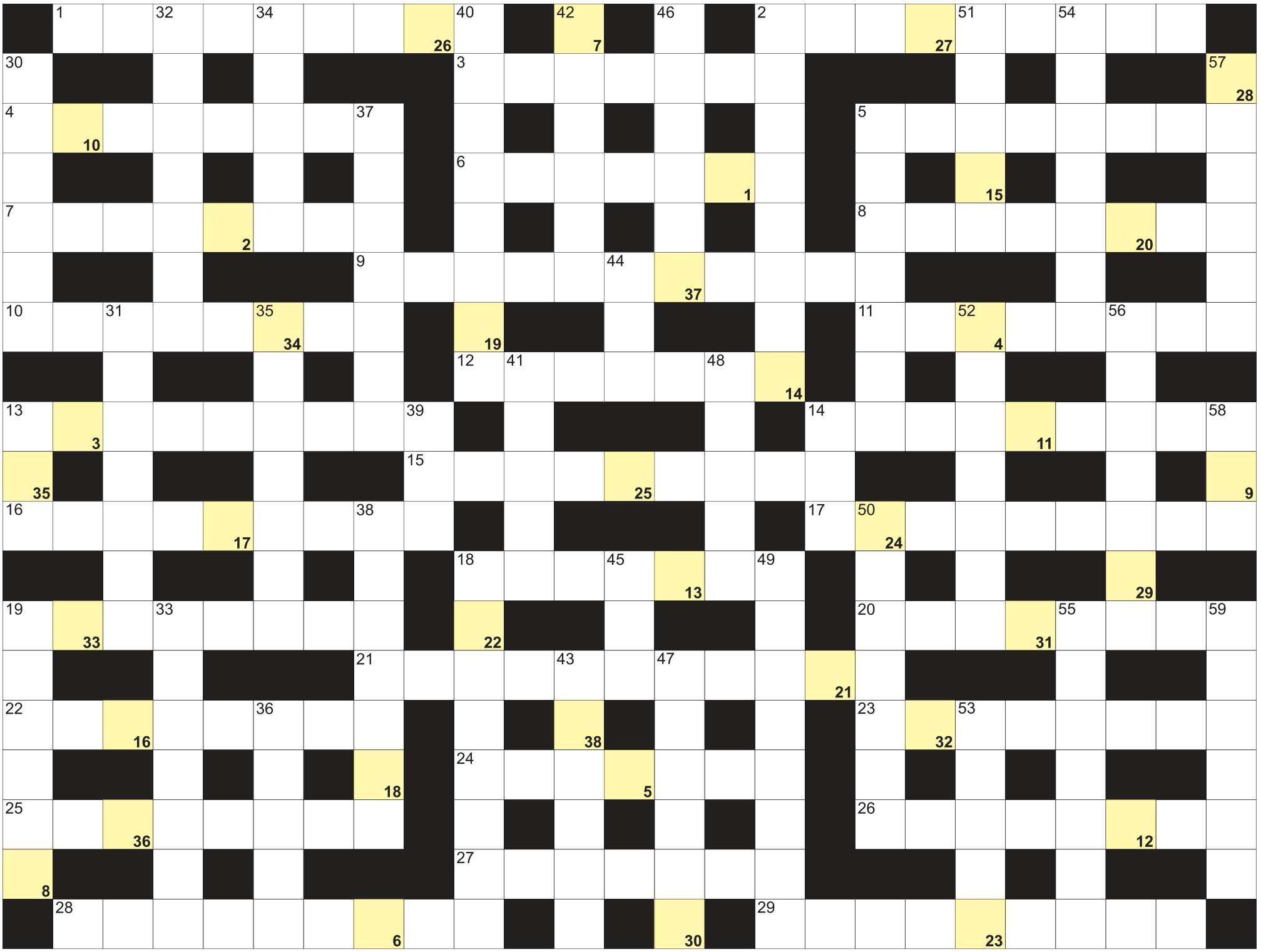

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 38, utworzą rozwiązanie:

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13		14	15	16		17	18	19		20	21	22
	23	24		25	26	27		28	29		30	31	32	33	34	35	36	37	38					

POZIOMO: 1) rzymskie Święto Diany; 2) sosnówka, motyl; 3) strzelec wyborowy; 4) gaz do spawania; 5) państwo z Manilą; 6) najwyższy szczyt Uralu; 7) odpis, wtórnik; 8) ekwinokcjum; 9) niedobór witamin w organizmie; 10) biała krwinka; 11) amerykański stan z Lincoln; 12) błąd, gafa towarzyska; 13) dział matematyki z figurami; 14) wilczełyko, krzew; 15) kraj z Dżakartą; 16) naukowiec zajmujący się muzyką; 17) rosyjska republika z Kazaniem; 18) dawny akt ślubu; 19) kosmodrom w Kazachstanie; 20) urządzenie do polerowania podłóg; 21) nauka o ptakach; 22) odrodzenie, epoka; 23) stolica stanu Queensland w Australii; 24) greckа muza poezji lirycznej; 25) stan w USA ze stolicą w Frankfort; 26) mieszkanki Dodomy; 27) mały wyświetlacz; 28) Michaił, były prezydent ZSRR; 29) błękitny lub niebieskozielony minerał. **PIONOWO:** 2) zespół Tadeusza Nalepy; 5) wisi w oknie; 13) część seta w tenisie; 14) jednostka mocy; 18) pierwiastek Md; 19) rośliny na ćwikłę; 30) ryś iberyjski inaczej; 31) obfitość plonów; 32) styl pływacki, delfin; 33) główny księgowy Uniwersytetu; 34) skowronek zwyczajny krócej; 35) francuski samochód; 36) toczy się w filmie i w książce; 37) luźne zapiski; 38) włosy wyrosłe po ufarbowaniu; 39) światowa firma ubezpieczeniowa; 40) stolica Paragwaju; 41) duże państwo w Azji; 42) sanatorium Jana Kiepury; 43) Barbara, Miss Polonia 2007; 44) kapral w Marynarce Wojennej; 45) siedemnasta litera alfabetu greckiego; 46) pod filiżankami; 47) Lr dla chemika; 48) but na zimę; 49) sąsiadka Marokanki i Tunezyjki; 50) abecadło; 51) sztuczne jezioro; 52) miasto Gaetana Donizettiego; 53) inaczej pochrzyn, tropikalna roślina; 54) kasza z manioku; 55) brazylijski producent samolotów; 56) wyżej niż poseł; 57) sposób mówienia, wymawiania; 58) Follett, pisarz brytyjski; 59) niedokrwistość, choroba.

KUPON
ŻYCIE BYTOMSKIE
50

Nagrodą za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki jest talon wartości 50 zł na usługi, które oferuje Gabinet Kosmetyczny Classic. Rozwiązania krzyżówki prosimy przesłać na adres redakcji
41-902 Bytom, Rynek 19

Z dopiskiem: wyrażam zgodę na publikację danych osobowych (imienia i nazwiska) w tygodniku Życie Bytomskie.

Nagrodę za prawidłowe rozwiązania krzyżówki nr 46 otrzymuje Pani Sabina Przedmojska. Gratulujemy!

GABINET CLASSIC
KATARZYNA KRÓL

GABINET KOSMETYCZNY CLASSIC
Katarzyna Król, ul. Murarska 1/1 Bytom,
Tel. 797 279 560
Oferujemy szeroki zakres usług kosmetycznych.
Stylizację brwi i rzęs.
Stylizację paznokci. Pedicure. Makijaż.

eprasa.pl faa3c6678b

USŁUGI

ŚWIADECTWA energetyczne. 606-307-123.

KOSZENIE- wycinka i skracanie drzew oraz opróżnianie mieszkań i piwnic. 607-219-491.

DROBNE prace ogrodniczo-porządkowe. 880-024-633.

ANTENY sat, tv, domofony. NEON 604-231-094.

REMONT łazienki -kompleksowo. Tel. 507-055-024.

0 zł dojazd w centrum Bytomia. Naprawa sprzętu AGD. Umiarkowane ceny. 791-268-219.

NIERUCHOMOŚCI

KUPIMY: dom, mieszkanie, kamienicę, udziały w nieruchomościach, z dożywociem lub służebnością, skomplikowany stan prawny, spółdzielcze lokatorskie, zadłużone, z komornikiem i inne. Tel. 518-559-443.

SZUKAM mieszkania do 40 m2 z ogrzewaniem miejskim. 504-999-458.

DO WYNAJĘCIA pokoje w centrum Bytomia. 505-787-873.

MOTORYZACJA

KUPIĘ KAŻDĄ TOYOTĘ

531 666 333

REKLAMA

AUTOSKUP. Płacimy gotówką. Najlepsze ceny, dojazd. 515-274-430, 602-871-305.

AUTOHANDEL. Kupię każdy samochód osobowy, dostawczy. 509-796-001, 798-835-341.

AUTOZŁOMOWANIE. 515-274-430.

RÓŻNE

BESKIDY tradycyjne święta Bożego Narodzenia. Swojskie wędliny i wypieki. Możliwość dowozu. 501-642-492.

FINANSE

SZYBKA pożyczka, z komornikiem. 32/260-00-33, 516-516-611, Pośrednik CDF S.C. firmy MATPOL FINANSE Sp. z o.o

POŻYCZKA na telefon, online. 780-116-672.

Szukasz swojej drugiej połowy? Skorzystaj z PROMOCJI w rubryce SAMOTNI
Teraz ogłoszenie modułowe tylko 10 zł* (jedna publikacja)
Do powyższej ceny należy doliczyć 23% podatku VAT.
Maksymalna ilość słów - 15.
Promocji nie łączymy z innymi bonifikatami.

Twoja firma potrzebuje reklamy?

Zadzwoń 508-659-284

napisz reklama@zyciebytomskie.pl

ŚLĄSKI ZAKŁAD POGRZEBOWY
FIRMA „WALICKI"
KREMATORIUM
41 - 902 Bytom ul. Piekarska 99

PN-EN ISO 9001:2009 CERTYFIKAT SR: 972/08/2012/J/C

TELEFON CZYNNY CAŁĄ DOBĘ
(32) 281 42 18, fax (32) 281 95 17

- *Załatwiamy wszelkie formalności związane z pogrzebem:*
  - *wypłacanie zasiłków pogrzebowych*
  - *sprzedaż trumien - 50 wzorów*
  - *wyrób wieńców i wiązanek pogrzebowych - hurtownia kwiatów*
  - *tabliczki, krzyże, klepsydry, nekrologi*
  - *kaplica pogrzebowa, nowoczesne chłodnie*
  - *pomniki i grobowce*
- *O każdej porze jesteśmy do Państwa dyspozycji.*
- *Posiadamy własne krematorium.*
- *Wykonujemy ekspresowe przewozy zwłok w kraju i za granicą.*

BIURO CZYNNE:
od 8.00 do 18.00 w soboty od 8.00 do 13.00

REKLAMA

Czy w Twojej rodzinie jest problem z alkoholem?

Przyjdź, pomożemy Ci.

Bytomskie Stowarzyszenie Rodzin Abstynenckich „Odrodzenie".

Zapraszamy codziennie od poniedziałku do niedzieli w godz. 17.00-19.00, ul. Wrocławska 5/13, tel. kont. 32/280 60 00.

REKLAMA

KAWALER, 49 lat, pracujący, mieszkający w regonie częstochowskim, 170 cm/85 kg, lekko szpakowaty, wykształcenie średnie szuka partnerki do stałego związku, a w przyszłości do małżeństwa. Oferty proszę kierować na adres: sebek1001@op.pl

REKLAMA

APTEKA CAŁODOBOWA
„Blisko Ciebie"
ul. Dworcowa 24,
tel. 32/281 01 65

SCHRONISKO DLA BEZPAŃSKICH ZWIERZĄT W BYTOMIU

/SCHRONISKOBYTOM

Schronisko dla Bezpańskich Zwierząt w Bytomiu
ul. Łaszczyka 18 Bytom 41-923
tel.: (32) 395 21 75

REKLAMA

GABINET UROLOGICZNY
dr n.med. WOJCIECH MARTULA
specjalista urolog, chirurg
choroby układu moczowego, prostaty, niepłodność męska, stulejka, nietrzymanie moczu u kobiet, konsultacje, badania, USG, zabiegi operacyjne.
Chirurgiczne usuwanie zmian skórnych: brodawki, guzki, blizny + badanie histopatologiczne.
Przyjmuje MĘŻCZYZN, KOBIETY I DZIECI.
ZBM ZDROWIE
Bytom,
ul. Powstańców Warszawskich 64,
tel. 603-204-646, 32/745-42-37

REKLAMA

GABINET LARYNGOLOGICZNY
dr n.med. Elżbieta Bilińska-Pietraszek
specjalista otolaryngolog
Przyjmuje dorosłych i dzieci w zakresie chorób nosa, gardła, zatok, krtani i uszu
– diagnostyka niedosłuchu, chrapania i bezdechu
– diagnostyka trzeciego migdałka
Bytom, ul. Tetmajera 1
poniedziałki i czwartki od 17.00
tel. 32/286-52-71

REKLAMA

Dziękujemy

Panu LESZKOWI DZIUBOWI
Dyrektorowi Firmy LECHBUD

za ufundowanie sprzętu kuchennego dla naszej szkoły, które ułatwi sprawne przygotowanie posiłków dla naszych dzieci

Dyrektor Szkoły Podstawowej nr 4 w Bytomiu
Jacek Wadowski

REKLAMA

ważne telefony

Pogotowie ratunkowe **999**

Pogotowie ratunkowe w Radzionkowie **32/281-44-44**

Policja **997, 112, 32/ 3888-200**

Straż pożarna **998, 32/ 388-76-00**
sekretariat: **32/ 388-76-20**

Dyżurny Straży Miejskiej
986, 32/ 281-18-24
(przez całą dobę)
skargi sms **726-466-100**
(tylko dla osób głuchoniemych)

Zgłaszanie awarii wodociągów i sieci kanalizacyjnej **994**
(połączenie bezpłatne)

Miejski Zarząd Dróg i Mostów
32/ 396-97-01

Bytomskie Przedsiębiorstwo Komunalne **32/ 396-71-00**

Powiatowa Stacja Sanitarno – Epidemiologiczna
ul. Moniuszki 25, 41-902 Bytom
tel. **32 397-66-66**
fax. **32 397-66-00**
poniedziałek – piątek 7.30 – 15.05

Powiatowe Centrum Zarządzania Kryzysowego
32/ 388-76-15

POGOTOWIA:
Gazowe **992, 32/ 398-50-00**
Energetyczne **991, 32/ 303-09-91**
Wodno-kanalizacyjne
32/ 396-71-74 (połączenie bezpłatne) i **32/ 396-71-05**

Telefon zaufania AA we wtorki, środy, czwartki w godz. 17.30-19.30 **32/ 280-60-00**

ŻYCIE BYTOMSKIE

BIURO REKLAM I OGŁOSZEŃ TYGODNIKA ŻYCIE BYTOMSKIE

Zapraszamy!
41-902 Bytom, Rynek 19

e-mail:
reklama@zyciebytomskie.pl,

tel. 508-659-284

ŻYCIE BYTOMSKIE
41-902 Bytom, Rynek 19

Tygodnik lokalny ukazujący się w Bytomiu i Radzionkowie.
Wydawca: Życie Bytomskie Sp. z o.o. (nr KRS 0000 49 0060)
Redaguje zespół: Tomasz Nowak - redaktor naczelny, Marcin Hałaś, Marcin Pawlenka.
Biuro reklam i ogłoszeń: Mariola Kubica tel. 508-659-284, e-mail: reklama@zyciebytomskie.pl

Skład: Paweł Przygodziński (EMILDESIGN)
Druk: Polska Press Sp. z o.o.
Prenumerata realizowana przez RUCH S.A. Zamówienia na prenumeratę można składać bezpośrednio na stronie www.prenumerata.ruch.com.pl Ewentualne pytania prosimy kierować na adres e-mail: prenumerata@ruch.com.pl lub kontaktując się z Telefonicznym Biurem Obsługi Klienta pod numerem: 801-800-803 lub 22/717-59-59 czynnew godzinach 7.00–18.00. Koszt połączenia wg taryfy operatora.
Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada, materiałów niezamówionych nie zwraca, zastrzegając sobie prawo do ich adiustacji i skrótów.

eprasa.pl faa3c6678b

Pojechały do Japonii po naukę

FB CZARNI BYTOM

Czteroosobowa reprezentacja Czarnych Bytom wybrała się do Japonii, by w tej ojczyźnie dżudo poznawać jego tajniki.

Co warte podkreślenia do Azji pojechały nie dżudoczki dopiero zaczynające karierę, ale mające już na koncie spore osiągnięcia. To Natalia Kropska, Martyna Glubiak oraz Magda Glubiak. Rolę opiekuna pełnił trener Marek Słyk.

Bytomianie na miejscu nie marnowali czasu. Mieli szansę obejrzeć prestiżowy turniej Grand Slam w Tokyo, a także wziąć udział w campie zorganizowanym po zawodach. Wszystko po to, szkolić się i doskonalić technikę walki na tatami wśród najlepszych judoków i judoczek świata. Jak podkreślają szkoleniowcy bytomskiego klubu, eskapada do Japonii pomoże młodym zawodniczkom w drodze na sportowy szczyt. **IGN**

Cidry ostro przepracują zimę

RADZIONKÓW. PIŁKARZE CZWARTOLIGOWEGO RUCHU RADZIONKÓW NA RAZIE ODPOCZYWAJĄ PO TRUDNEJ DLA NICH JESIENNEJ RUNDZIE GIER, ALE JUŻ NIEBAWEM ROZPOCZNĄ PRZYGOTOWANIA DO WIOSNY. CZEKA ICH DŁUGA LISTA INTERESUJĄCYCH SPOTKAŃ SPARINGOWYCH.

Tomasz Nowak

Drużyna Ruchu Radzionków ma za sobą pierwszą połowę IV-ligowego sezonu. Nie była ona łatwa. Kiepski okazał się zwłaszcza jej początek. Cidry w trzech pierwszych kolejkach wywalczyły zaledwie jeden punkt i w klubie oraz w śród kibiców zapanowała nerwowa atmosfera, która dodatkowo komplikowała sytuację.

Chcąc wyjść z tego impasu wprowadzono zdecydowane zmiany i postawiono na mobilizację. To pomogło. Radzionkowianie zmielili też trenera stawiając na doświadczonego Marcina Trzcionkę i szybko zaczęli zdobywać punkty. Przede wszystkim poprawiła się ich gra. Z czasem nie było już tak dobrze, wkradła się stagnacja, a sporo punktów Ruch stracił na własne życzenie i po własnych błędach. Gdyby nie to, byłby dziś na wyższym miejscu w ligowej tabeli, niż ósme. Na razie musi ono jednak wystarczyć.

Wolne od zajęć ekipa Cidrów dostała od 4 grudnia. Przerwa potrwa do 25 grudnia.W tym czasie zawodnicy mają za zadanie realizować indywidualne treningi, rozpisane im przez sztab szkoleniowy. Okres przygotowawczy do rundy wiosennej rozpocznie się 8 stycznia treningiem na boisku SMS przy ul. Knosały. 5 dni później Ruch zagra pierwszy sparing, w którym zmierzy się w Radzionkowie z IV-ligową Odrą Wodzisław.

Łącznie radzionkowianie mają zaplanowanych 9 meczów testowych. Najczęściej będą się mierzyć z IV-ligowcami, jedno spotkanie zagrają z III-ligową Unią Turza Śląska, a trzy z czołowymi przedstawicielami śląskich okręgówek. Do ligowego grania Ruch wraca 9 marca. Bedzie to domowe starcie z Dramą Zbrosławice. ■

Harmonogram sparingów Ruchu Radzionków przed rundą wiosenną

13.01 – Odra Wodzisław (IV liga śląska – grupa II)
20.01 – Polonia Nysa (IV liga opolska)
27.01 – Unia Turza Śląska (III liga, grupa 3)
3.02 – Jedność Przyszowice (liga okręgowa, grupa śląska I)
10.02 – Ruch Zdzieszowice (IV liga opolska)
17.02 – Gwarek Ornontowice (IV liga śląska – grupa II)
24.02 – LKS Czaniec (IV liga śląska – grupa II)
28.02 – Silesia Miechowice (liga okręgowa, grupa śląska I)
2.03 – AKS Mikołów (liga okręgowa, grupa śląska IV)
09.03 – mecz ligowy z Dramą Zbrosławice

Szanowni Państwo,

W nadchodzącym okresie Świąt Bożego Narodzenia, pragniemy złożyć najserdeczniejsze życzenia - zdrowia i siły w wyzwaniach dnia codziennego, rodzinnych momentów pełnych radości i domowego ciepła. Przepięknej choinki z prezentami i chwil odpoczynku, w których nabiorą Państwo sił i energii na nadchodzący rok 2024. Niech będzie on dla Państwa pomyślny i radosny, także za sprawą sportowych emocji Polonii Bytom.

Życzą

Rada Nadzorcza, Zarząd, Zawodnicy, Trenerzy oraz Pracownicy spółki Bytomski Sport Polonia Bytom

POLONIA BYTOM

REKLAMA

Sukcesy wywalczone na kortach

FB GÓRNIK BYTOM

Bardzo dobrze spisywali się w ostatnim czasie młodzi i utalentowani tenisiści Górnika Bytom.

Paulina Mazelon dzięki świetnej grze zajęła pierwsze miejsce w grze podwójnej i drugie miejsce w grze pojedynczej podczas OTK Skrzatów Puszczykowo. Następnie dotarła do finału silnie obsadzonego turnieju w Bielsku-Białej.

Z kolei Maks Witek był trzeci w grze pojedynczej podczas zawodów rozgrywanych w kategorii skrzatów. Do tej robiącej wrażenie listy sukcesów trzeba dopisać wyniki osiągnięte przez Błażeja Krzyśko. Dotarł on do finału w deblu oraz ćwierćfinału w singlu w Tennis Europe w Lesznie. Impreza ta przyciągnęła wielu młodych tenisistów, a jej poziom był wysoki. Na tej samej imprezie Jan Chłodnicki zajął 3. miejsce w kategorii u16. a Paulina Mazelon była w finale OTK w Bielsku.

Na bytomskich kortach odbył się tradycyjny i cieszący się sporą popularnością. To doskonała okazja do rywalizacji zarówno wśród członków klubu, jak i z zawodnikami z sąsiednich miast. W kategorii Zielonej dziś walczyli Lilliana Banny, Klaudia Gosławska, Alicja Skiba, Kacper Wilk, Piotr Szolka, Mikołaj Mnich, Jakub Skupiński, Kacper Ogrodnik, a także Antoni Przybyszewski.

Wśród dziewczyn najlepsza była nasza zawodniczka Liliana Banny. Natomiast w gronie chłopaków świetnie zaprezentował się Kacper Wilk, który zajął drugie miejsce. Pochwalić należy także Piotra Szolkę plasującego się na trzeciej pozycji. **IZO**

eprasa.pl faa3c6678b

Polonia zmiotła Cracovię z parkietu

SZOMBIERKI. 130:52 KOSZYKARZE POLONII BYTOM OGRALI CRACOVIĘ 1906 YABINO. POWIEDZIEĆ, ŻE ZMIAŻDŻYLI RYWALI, TO NIC NIE POWIEDZIEĆ. Z TAKĄ GRĄ MARZENIA O AWANSIE ZAMIENIAJĄ SIĘ W PLAN DO AWANSU.

Tomasz Nowak

Występujący w II lidze podopieczni trenera Mariusza Bacika grają w tym sezonie rewelacyjnie i pewnie odprawiają kolejnych przeciwników, ale to, co w swojej hali zrobili w minioną sobotę było niesamowite. W zasadzie już w pierwszej kwarcie pokazali, że goście niczego nie ugrają i nawet przez moment im nie zagrożą.

Stracili ochotę

Ta część spotkania zakończyła się rezultatem 35:12 dla naszych, a krakowianie dodatkowo po kontuzji stracili swego lidera. To wszystko sprawiło, że całkowicie stracili ochotę do walki. W dalszej części byli jedynie statystami, którzy nie potrafili znaleźć żadnego sposobu na zatrzymanie nawałnicy.

Tymczasem bytomski walec dopiero się rozpędzał i nabierał na demolującej sile. Drugą kwartę Polonia wygrywa 24:10, a w trzeciej dochodzi do istnej demolki: 44:12. W czwartej było wprawdzie „tylko" 27:18, ale w sumie na koniec mamy 78 punktów różnicy. To przepaść.

Gospodarzom wychodziło dosłownie wszystko: rzuty za trzy i za dwa, rzadko pudłowali z linii rzutów wolnych, a w obronie byli bardzo skuteczni i sprawnie rozbijali niezdarne akcje Cracovii. Najlepsze zawody rozegrał Michał Krawiec z 26 punktami na koncie i kilkoma efektownymi wsadami, po których cały czas żywiołowo się bawiąca publiczność głośno wiwatowała. Z kolei Jarosław Giżyński trafił 4/4 rzuty za 3 pkt.

Rywale w strachu

Imponującym łupem punktowym w tym jednostronnym widowisku podzielili się: Krawiec 26, Wróbel 20, Giżyński 18, Nawrot 17, Pruefer 15, Górecki 13, Piechowicz 7, Krakowiak 6, Wąsowicz 5, Fleszar 1.

Ten rok bytomianie zakończą rywalizację ligową zaplanowanym na najbliższy czwartek, 21 grudnia starciem z MCKS Czeladź. Interesująco się zapowiadający mecz rozpocznie się o godz. 18. w szombierskiej Hali na Skarpie. Goście zapewne drżą ze strachu, by nie podzielić losu zespołu ze stolicy Małopolski. I niech tak już zostanie do końca rozgrywek.

BSPOLONIABYTOM.PL/KRZYSZFOF KADIS

Takich efektownych akcji poloniści w meczu z krakowianami mieli wiele

REKLAMA

eprasa.pl faa3c6678b

Tarnowskie Góry 2023: kolejny udany rok za nami

Rok 2023 przebiegł pod hasłem "rowery". W mieście do końca zbliża się warta 60 mln złotych budowa blisko 30 kilometrów tras rowerowych wraz z centrum przesiadkowym i tunelem pieszo-rowerowym przy ul. Częstochowskiej. Ale to zaledwie początek: kolejne trasy - w tym do Bytomia - i inicjatywy rowerowe już się projektują!

Mijający rok był w Mieście Gwarków niezwykle aktywny. Właśnie kończy się budowa tras rowerowych, kolejne duże, miejskie projekty jawią się już tuż za horyzontem.

Kolejny rok funkcjonowania Budżetu Obywatelskiego Miasta Tarnowskie Góry przyniósł m.in, instalację na Placu Wolności wielkiego, święcącego napisu "I LOVE TG". W całym mieście zrealizowano 12 projektów. Kolejnych 11 czeka w kolejce na rok 2024.

Porośnięta roślinami bryła mieszcząca 320 samochodów na czterech piętrach. Wielopoziomowy parking pomiędzy ul. Sienkiewicza a Sobieskiego, wspólnie z centrum przesiadkowym, trasami rowerowymi, szybką koleją i małymi busami oraz reorganizacją ruchu w centrum ma rozwiązać komunikacyjne problemy w mieście.

Na początku lutego Tarnowskie Góry zamieniły się w plan do produkcji filmu"Diabeł" w reżyserii Błażeja Jankowiaka. W tym współczesnym kryminale z plejadą polskich i śląskich aktorów, w tym z tarnogórzanami – m.in. Erykiem Lubosem (na zdjęciu) i Piotrem Trojanem, będzie można zobaczyć m.in. ciekawe zaułki, park i tarnogórskie restauracje. Filmowcy też zeszli do podziemi. Książka pod tym samym tytułem od dawna jest w księgarniach, film w kinach pojawi się wkrótce.

40 kompostowników odebrali jesienią tarnogórzanie w ramach pilotażowego programu, który miał zbadać, jakie jest zainteresowanie kompostowaniem odpadów. Deklaracji było znacznie więcej. W nowym roku należy spodziewać się dalszej części akcji oraz kolejnej, w której "do wygrania" będą zbiorniki na deszczówkę.

W Mieście Gwarków dobrze się mieszka i buduje: kilkaset nowych domów jednorodzinnych w roku uzupełnia w Lasowicach coraz bardziej widoczna budowa 122 mieszkań w standardzie „pod klucz". Powierzchnia użytkowa lokali budowanych przez SIM Śląsk wynosi od 37 do 68 m2. W ramach inwestycji będzie również wykonane zagospodarowanie terenu w tym: parkingi, chodniki oraz miejsca rekreacji! Koniec prac w 2025 roku.

URZĄD MIEJSKI W TARNOWSKICH GÓRACH · I ♥ TG · Miasto Gwarków · ZABYTKOWA KOPALNIA SREBRA · SZTOLNIA CZARNEGO PSTRĄGA

REKLAMA

eprasa.pl faa3c6678b

Praca w magazynie Rossmanna w Pyskowicach

Obecnie w nowoczesnym magazynie lidera rynku drogeryjnego w Polsce zatrudnienie znajduje 550 profesjonalistów i pasjonatów – bo tak zwykło się mawiać w Rossmannie o pracownikach. Obchodzący 30. jubileusz istnienia Rossmann nie zwalnia tempa swojego rozwoju. W tym roku powiększył magazynową powierzchnię w Pyskowicach do 43 000 metrów kwadratowych i poszukuje kolejnych pracowników do logistycznego zespołu.

Praca w Rossmannie to przede wszystkim praca na jasnych zasadach w przyjaznym, zgranym zespole. Przez pierwsze trzy miesiące swojej pracy osoby zatrudnione na stanowisku magazyniera mogą liczyć na **700 zł gwarantowanej premii,** co wraz z wynagrodzeniem podstawowym zapewnia **pensję w wysokości 5600 zł brutto.** Po trzech miesiącach pracy w magazynie Rossmanna liczyć można dodatkowe wynagrodzenie w wysokości **100 zł za każdy przepracowany dzień w weekend oraz premie nawet do 1400 zł.** Zdobywanie doświadczenia i kolejnych kwalifikacji umożliwia awans i jeszcze wyższe zarobki.

Do pracy magazyniera nie jest potrzebne specjalistyczne wykształcenie. Rossmann przeprowadza kursy i szkolenia niezbędne do podjęcia pracy i podejmowania kolejnych, nowych zadań, takich jak, np. kompletacja zamówień, składowanie i wydawanie produktów, które następnie trafiają do kilkuset drogerii w regionie.

Profesjonaliści

W Rossmannie prowadzony jest kompleksowy program wdrożenia. Od pierwszego dnia pracownik jest wprowadzany w nowe obowiązki. Krok po kroku zdobywa wiedzę na temat narzędzi i charakteru swojej pracy. Zapoznaje się ze swoimi koleżankami i kolegami z zespołu, z którymi widuje się nie tylko w pracy. Osoby pracujące w Rossmannie mają wiele okazji do spotkań poza pracą.

Pasjonaci

W firmie od ponad 11 lat realizowany jest pod nazwą Pozytywnie Zakręceni - największy w kraju, firmowy program rozwoju pasji, w ramach którego doświadczyć można nauki nurkowania, wind i kitesurfingu, nauki jazdy na nartach i wielu, wielu innych. Naprawdę jest w czym wybierać, bowiem w ofercie jest nawet ponad 250 wydarzeń w ciągu roku! To wszystko sprawia, że hasło Profesjonaliści i Pasjonaci - w Rossmannie nie jest jedynie sloganem.

Pracownicy mogą także liczyć na wsparcie socjalne na każdym etapie życia swojego i rodziny, gdyż firma dofinansowuje nie tylko wakacyjny wypoczynek, rozwój dzieci, zdrowie, a nawet troszczy się o zwierzęcych pupili, w ramach programu Klub Zwierzaka. Rossmann podejmuje się również pomocy w trudnych momentach, jeśli dotkną one pracownika lub jego bliskich.

Także specjalnie dla pracowników magazynów organizowane konkursy i rywalizacje oraz liczne niespodzianki w czasie pracy, o których można przeczytać na stronie **www.kariera.rossmann.pl/benefitywmagazynie.**

Nowoczesny i ekologiczny magazyn w Pyskowicach działa od 2014 roku jako zaplecze logistyczne dla drogerii w Polsce południowej. Firma zdecydowała się w tym roku na dużą inwestycję, mając na celu zwiększenie optymalizacji wysyłki towaru, ale drugim przyświecającym jej celem było unowocześnienie warunków pracy. „Zależało nam, by pracowało nam się łatwiej i zdecydowanie bardziej ergonomicznie" - informuje Rafał Makarski, dyrektor Działu Logistyki w Rossmannie.

W nowej, dobudowanej hali, aby zapewnić lepsze warunki pracy oraz zmniejszyć zużycie energii zastosowano ogrzewanie podłogowe (posadzka ogrzewana jest ciepłą wodą przepływającą systemem rur znajdujących się pod nią). Zastosowano także oświetlenie led, zużywające w porównaniu z tradycyjnym, znacząco mniej energii. Oprócz rozbudowy powierzchni magazynowej, znacząco powiększono także budynek socjalny z szatniami.

Obecnie trwa rekrutacja na stanowiska magazyniera. Aktualne oferty i szczegóły zatrudnienia, opis samej pracy, i społeczności pracowników Rossmanna, można znaleźć na **www.kariera.rossmann.pl/pracawmagazynie.** ■

REKLAMA

eprasa.pl faa3c6678b

Wesołych Świąt

i SZCZĘŚLIWEGO NOWEGO ROKU

W magiczny czas świąt życzymy Państwu pełnych radości chwil spędzonych w gronie najbliższych, oraz mnóstwo uśmiechu i serdecznych spotkań przy wigilijnym stole. Niech te dni niosą ze sobą mnóstwo ciepła i serdecznych wzruszeń.

Nowy Rok 2024 niech będzie pełen sukcesów, radosnych chwil oraz wielu spełnionych marzeń!

Zarząd i Pracownicy BPK Sp. z o.o.

BPK

Bytomskie Przedsiębiorstwo Komunalne Sp. z o.o.

REKLAMA

eprasa.pl faa3c6678b